Nr. 261. Środa 16 Listopada 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najj. Pan wyjechał 14 b. m. wieczór do Gödöllö.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 9 listopada b. r. nadać najłaskawiej poczmistrzowi Wiktorowi Riedlowi w Ustrzykach w uznaniu jego prawie 50-letniej zasłużonej działalności złoty krzyż zasługi.

Pan Namiestnik zamianował kancelistę c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie Franciszka Mitraszewskiego kancelistą c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie.

W drugiej połowie października b. r. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

W powyższym okresie czasu zmniejszył się stan czerwonki, kokluszu i tyfusu plamistego, natomiast wzmógł się stan płonicy, tyfusu brzusznego, odry, błonicy i ospy.

Czerwonka panuje przeważnie w powiecie krośnieńskim; z 168 leczonych chorych wyzdrowiało 108 (64·3 proc.) umarło 5 (3 proc.).

Ospa panuje przeważnie w powiecie brodzkim, brzeżańskim, kolbuszowskim, zaleszczyckim i złoczowskim; z 130 leczonych chorych wyzdrowiało 49 (37·7 proc.), umarło 19 (14·6 proc.).

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie krakowskim i tarnopolskim; z 453 leczonych chorych wyzdrowiało 237 (52·3 proc.), umarło 43 (9·5 proc.).

Płonica panuje przeważnie w powiecie nowosądeckim, samborskim, turczańskim i złoczowskim; z 851 leczonych chorych wyzdrowiało 339 (39·8 proc.) i umarło 160 (18·8 proc.).

Błonica wystąpiła przeważnie w powiecie rohatyńskim; z 314 leczonych chorych wyzdrowiało 119 (37·9 proc.), umarło 107 (34·1 proc.).

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie tarnobrzeskim; z 53 leczonych chorych wyzdrowiało 31 (58·5 proc.), umarło 5 (9·4 proc.).

Dur brzuszny panował przeważnie w powiecie jaworowskim, rawskim, sokalskim i złoczowskim; z 315 leczonych chorych wyzdrowiało 156 (49·5 proc.), umarło 18 (5·7 proc.).

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie przemyskim, rohatyńskim, staromiejskim i złoczowskim; z 906 leczonych chorych wyzdrowiało 220 (24·3 proc.), umarło 11 (1·2 proc.).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 listopada 1881.

Od d. 4 do 12 listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Świerzb: w Hukach (pow. Jaworów). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza płucna: w Gnojniku i Lustowicach (pow. Brzesko), w Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie, Dąbrówce *ad* Kaweczyn, Woli wadoskiej i Giełdzie *ad* Zgórsko (pow. Mielec), w Grabiu (pow. Wieliczka). Nosacizna i tylczak: w Sierszy (pow. Chrzanów), w Porębie wielkiej (pow. Biała), w Tyśmienicy, (pow. Tłumacz). Świerzb u koni: w Świętem (pow. Jarosław.)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 listopada.

Sprawa nominacyi hr. Schönborna Namiestnikiem Morawy podtrzymywana jest przez prasę opozycyjną wszelkiemi sposobami na porządku dziennym, aby zdawać się mogło, że opinia w kołach niemieckich jest wzburzona lub zaniepokojona powołaniem konserwatysty na wybitną posadę państwową. Niepotrzebnie prasa opozycyjna wysila się na dosadne wyrazy swojego niezadowolenia, bo że ona będzie niezadowoloną z nominacyi hr. Schönborna, na to cały świat polityczny był przygotowany. Kiedy śp. br. Korb objemował tę posadę, nie otrzymał na powitanie od prasy wiedeńskiej ani zachęty ani nawet chłodnego objawu zaufania, chociaż należał niewątpliwie do stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Spotkały go owszem nawet nieprzychylne głosy powitalne i dopiero po śmierci uznano, że byłto namiestnik bardzo odpowiedni dla Morawy. Cóż dopiero mówić o hr. Schönbornie, który faktycznie nie zalicza siebie do obozu wiernokonstytucyjnego i nie ukrywał się nigdy z zasadami umiarkowanemi, konserwatywnemi, a więc zbliżony jest do prawicy. Skoro z góry potępiony jest każdy współpracownik obecnego gabinetu, chociażby nawet poprzednio obsypywany był pochwałami, jak np. śp. br. Korb, to już koniecznie paść musiały gromy na kandydata z przeciwnej strony. Niezadługo hrabia Schönborn czynami będzie mógł zadać kłam wszystkiem insynuacyom i przepowiedniom dzisiejszym prasy opozycyjnej. Z Morawy odezwie się głos prawdy, bo tam wnet się pokaże że w hr. Schönbornie kraj ten uzyskał umiarkowanego i wyrozumiałego naczelnika, który jak poprzednik jego sprawiedliwie uznawać będzie równouprawnienie narodowości, a jako członek prawicy pojednawcze hasło gabinetu postawi sobie za główną dyrektywę. Czy wtedy prasa opozycyjna zdobędzie się na tyle lojalności, żeby to uznała i tem pośrednio cofnęła wszystkie przedwczesne sądy, o tem nietylko wątpić lecz nawet zwątpić można. Lojalność dziennikarska jest dziś wykluczona zupełnie z programu prasy opozycyjnej. Wszystko, co hr. Taaffe uczynił, jest złem i niebezpiecznem, wszystko, czego nie uczynił, jeszcze gorszem i jeszcze niebezpieczniejszem. Tak było dotąd, tak będzie jeszcze i nadal, dopóki refleksya coraz silniej odzywająca się w ludności samej nie uzyska stanowczej przewagi.

Jak w innych sprawach tego rodzaju tak i w sprawie nominacyi hr. Schönborna opozycya postępuje nielogicznie. W dwojaki sposób można pojmować charakter urzędu namiestnikowskiego a w jednym i drugim razie nominacya hr. Schönborna przedstawia się jako krok odpowiedni tak pod względem administracyjnym jak i politycznym. Weźmy pierwszy wypadek, który jedynie odpowiada tradycyom i duchowi ustroju państwowego Austryi, uważający namiestnika nie wyłącznie za reprezentanta rządu, nie za urzędnika tylko, lecz za męża zaufania samego monarchy. W takim razie kwestya osobista usuwa się z pod dyskusyi wszelkiej a czy osobistość wybrana na taką posadę należy do tego lub owego stronnictwa, to nie może być uważane ani za kryteryum polityczne ani za prognostyk. Że takie pojmowanie rzeczy odpowiada, jak powiedzieliśmy, tradycyom i duchowi ustroju państwowego Austryi, o tem świadczą nazwiska namiestników w różnych krajach koronnych za różnych gabinetów. Pod rządem ks. Auersperga funkcyonowali namiestnicy, którzy nie należeli do jednego stronnictwa z członkami gabinetu ówczesnego, a i dziś np. w Tryeście namiestnikiem jest br. Pretis, towarzysz gabinetowy śp. br. Lassera i ks. Auersperga, a więc biorąc za podstawę sądu zapatrywania opozycyi, antypoda polityczny hr. Taaffego. Jeżeli zaś opozycya wbrew tradycyom i duchowi ustroju państwowego a więc w sposób często przez nią w ostatnich czasach praktykowany.

---

10)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

V.

(Ciąg dalszy.)

Rzucał się jeszcze i irytował pan Stanisław a to tem więcej, gdy drugi raz zaczął czytać bazgraninę pana Mikołaja, w której na końcu chwali się jeszcze, że on chociaż sobie szlachcic *simplex*, a mimo to umie wyszukiwać korzystne interesa i nie siedzi napróżno w Porębie.

Z próbek na targu sprzedano przy pomocy Fridlera owe sto worków pszenicy i sprzedano z zyskiem przeszło reńskiego na korcu. Młynarz Niemiec czy żyd dał zadatek i polecił, jak tylko przyjdzie transport, ładować wprost do wagonu. Wekslarz, przyjaciel pana Mikołaja, powiadał mu później, że można było wziąć daleko większą cenę z innym faktorem, bo Fridler umie tylko wziąć faktorne od jednej i drugiej strony, ale na sprzedaży się nie zna.

Już popołudniu nadciągnęły furmanki i skierowano je wprost do magazynu kolejowego.... Strach, jak te worki poobtykane sianem i słomą wyglądały!... Zewsząd sypało się ziarno, pieczęcie jednak z herbem pana Mikołaja przy zawiązaniu trzymały się doskonale — szanowny spólnik nie żałował laku.

Przeszło dwie godziny ściągały się fornalki przed magazyn, a w końcu po zliczeniu pokazało się że jest tylko worków sześćdziesiąt.

— A gdzie więcej? — pyta Fridler.

— Nie chcieli jechać za te pieniądze — mówi jeden z furmanów, dobywając z zanadrza jakąś karteczkę.... — Tu pan napisali wszystko....

Stanisław czyta — rzeczywiście donosi Okoniewski, że w ostatniej chwili chłopi z Jaroszkowiec z powodu złej drogi zbuntowali się i zażądali po pięć centów więcej na worku, niż była zgoda.... Ja wiem, czyja to sprawka! To Arona, propinatora z Poręby, który koniecznie mi się narzucał na entreprenera dostawy furmanek.... On ich namówił niezawodnie.... Ale ja nie w ciemię bity, żebym się dał komu za nos wodzić... Nie chcecie? — to jedźcie sobie z Panem Bogiem.... Jeszcze oni sami przyjdą do mnie prosić — a z żydem wdawać się nie myślę; dość ja miałem w życiu od nich....

Ostatni ten czyn pana Mikołaja już nawet nie mógł wzbudzić gniewu pana Stanisława, roześmiał się gorzko i kazał przeprosić kupca, że nie może dać r[illegible] więcej tylko sześćdziesiąt worków.... Kupiec [illegible]ety odbiorem innego zboża na targu, an[illegible]hce słyszeć o tem....

— Kupiłem sto — powiada — to jest pełny ładunek wagonu i muszę mieć sto, inaczej fracht będzie mię kosztował znacznie drożej...

Wdał się w to pan Kazimierz, mówiący dobrze po niemiecku, targ w targ z młynarzem i trzeba było ustąpić z poprzedniej ceny po trzydzieści centów od korca....

Przyszło do odbioru, Niemiec przychodzi z tak zwanym sztycherem stalowym — próbuje pierwszy worek od dołu — a tu pszenica na pół z groszkiem i kąkolem.... Zrobił się krzyk, porównywują z próbką — pszenica taż sama, tylko nieczyszczona.... Przechodzą dalej od worka do worka i pokazuje się, że w kilkunastu workach pod spodem wysypano może po ćwierci tej nieczyszczonej pszenicy....

— Co to jest, jak to jest! — woła zaperzony Niemiec, a na ten hałas zlatuje się gromada innych miejscowych i kupców i faktorów, żartują, krzyczą, dziurawią worki, przypatrując się drwiąco panom handlarzom.

Stanisław nasunąwszy kapelusz na oczy, uciekł do domu, a Kazio z Fridlerem poczęli traktować z owym młynarzem. Ani chce słyszeć o zwrocie zadatku, rozrzuca się, wymyśla napomykając o oszustwie; potem sprowadza jakichś znawców, biorą próbki, pieczętują, piszą protokół czy coś podobnego. Tu śnieg zaczyna padać wielkiemi płatami, tu furmani nalegają, żeby składać, bo chcieliby przed nocą wyjechać z miasta, a magazynier nie chce przyjąć zboża na skład bez listu frachtowego. Kazio zdesperowany i zawstydzony kompletnie stracił głowę.

Szczęściem, że Fridler mając stosunki z urzędnikami kolejowymi, uprosił, iż pozwolono złożyć na dylach pod ścianą magazynu, i że dostał gdzieś wańtuch dziurawy, którym owe nieszczęśliwe i sypiące się worki ponakrywano. Naturalnie, że o sprawdzeniu wagi na łuty, jak stało w rubrykowanym wykazie pana Okoniewskiego, nikt nie myślał.

Zmęczony, zabłocony i przemoknięty, a jeszcze bardziej zgryziony, wrócił już wieczorem nasz Kazimierz do domu.

— Co się to stało? — pyta niespokojnie siostra, przybiegając do niego — Stanisław przyszedł tak zły, jakim go jeszcze nie widziałam, nie chce nic mówić, tylko zamknął się w swoim pokoju i chodzi wciąż i chodzi.... Słyszysz.... tak od godziny... A gdzież ty znowu tak się zawalałeś? Kaziu, spojrzyj w lustro, jakże ty wyglądasz? — mówi, spostrzegłszy zaczerwienione ręce jego i płaty błota po twarzy i na ubraniu.

Płaczliwym i przygnębionym głosem opowiedział jej pokrótce co się stało....

— No, to przecie jeszcze nic tak strasznego.... A ja myślałam, że Bóg wie co.... Dziwny jest Staś, żeby o takie rzeczy tak się martwić. Idź i wytłómacz....

Jak raz na to otworzyły się drzwi od sieni i cała kolonia sąsiadów, matka, córka i syn weszli do pokoju, jako zaproszeni przez panią Wandę na wieczór. Pierwsza Marynia, zobaczywszy tak straszną postać Kazia, nie mogła się powstrzymać, żeby nie krzyknąć, i nie zważając na nikogo, przybiegła do niego.

— Co panu jest, panie Kazimierzu!

— Zabłociłem się przy odbiorze pszenicy — odpowiada, siląc się na uśmiech.

— Ale pan jesteś zmartwiony, powiedz pan, co panu jest?

— Dajże pokój Maryniu z twojemi dopytywaniami — przerywa matka, zajmując zwykły swój fotel przy stole. — To nie ładnie, żeby młoda panna była tak ciekawą...

— Bo niechno mameczka spojrzy....

— Bądźcie panie spokojne, nic mi się nie stało — rzecze Kazimierz — przepraszam, że pójdę na chwilę przebrać się i zaraz im będę służył....

Usiedli, lecz Marynia nie mogła się uspokoić, a gdy powrócił Kazio, przypatrywała mu się pilniej niż zwykle i była przekonaną, że podejrzenia jej są słuszne.

Podano kolacyę, gospodyni starała się ożywiać towarzystwo rozmową, Kazio także silił się być takim jak zawsze, a jednak nie kleiła się gawędka.

— Gdzież pan Stanisław? — pyta Okoniewska.

— Nie wiem, czy ma jakąś pilną robotę, czy słaby trochę — rzecze pani Wanda — ale kazał przeprosić panie, że później dopiero przyjdzie.... Posłałam mu nawet herbatę do jego pokoju....

zechce uważać namiestników za zwykłe organa wykonawcze, za prefektów, to w takim razie niechże będzie konsekwentną; zamiast narzekać na wybór kandydata, zbliżonego zapatrywaniami i zasadami do prawicy, powinnaby raczej dziwić się. dlaczego hr. Taaffe nie wykonał dotąd, na sposób francuski, zupełnej puryfikacyi, dlaczego pozostawia dotąd na posadach namiestnikowskich w kilku krajach koronnych osobistości notorycznie należące do stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 14 listopada.

)(Przesłałem wam telegraficznie szkic *exposé* skarbowego na rok 1882 — obecnie spieszę z uzupełnieniem go kilku najważniejszemi szczegółami. Najpierw zapisać muszę wrażenie, jakie świetny wywód pana ministra skarbu wywołał w Izbie. Większość, na której się rząd opiera, a na której opierać się musi wobec nieprzyjaznej i wrogiej opozycyi lewicy, powitała wywód przeciągłemi i hucznemi oklaskami. Z ław lewicy odzywały się z początku odosobnione ironiczne *brawo*, które jednak zaraz umilkły, gdy pan minister skarbu w toku swych wywodów z poważnym spokojem i słusznem poczuciem znaczenia sprawy, którą reprezentował z całą siłą przekonania i woli, dochodził do coraz korzystniejszych rezultatów i wykazywał coraz widoczniejszy postęp w gospodarstwie państwowem. Tym sposobem stało się, że odtąd aż do końca mowy uroczysta cisza panowała na ławach lewicy, i że po tej nawet stronie objawiło się dobre wrażenie, jakie wywołało przemówienie ministra. Jakoż ze wszystkich stron winszowano mowcy, nawet członkowie lewicy wyrazili mu uznanie, a w liczbie ich był także mąż, który w sprawach finansowych posiada ustaloną sławę powagi.

Doskonałe wrażenie wywołało oświadczenie dra Dunajewskiego w sprawie uchwalonego już utworzenia osobnej komisyi, która zająć się ma zbadaniem urządzeń administracyjnych celem osiągnięcia uproszczeń a tem samem i oszczędności w gospodarstwie państwowem. Projekt ten, który p. minister skarbu za zgodą rady ministrów przedłożył Najj. Panu, otrzymał już zatwierdzenie. Praktyczna ta, prawdziwie konstytucyjnym duchem przejęta propozycya zdąża do gruntownego uwzględnienia życzeń, tylokrotnie wyrażonych w Radzie państwa i prasie monarchii. Rząd uczynił wprawdzie wszystko, co mógł, dla utorowania oszczędności, wprawdzie istnieje osobna komisya oszczędności, złożona z urzędników władz centralnych — nie można jednak zaprzeczyć, że całkiem innych rezultatów oczekiwać należy po komisyi, której członkowie jakkolwiek powołani przez rząd, nie będą przecież pozostawać w żadnej zawisłości od niego a tem samem będą mogli wyrażać opinie zupełnie swobodne i niczem nieskrępowane. Wnioski z tej strony czynione dostarczą niezawodnie rządowi nieocenionych wskazówek do praktycznych zarządzeń. Wrażeniu tego oświadczenia p. ministra skarbu nie mogli się oprzeć ani zwolennicy ani przeciwnicy obecnego gabinetu.

Niemniejszy efekt odniosły pozytywne a pomyślne oświadczenia dr. Dunajewskiego, które wskazując na przyszłość, wzbudzały niepłonną otuchę, że tegoroczne zmniejszenie się deficytu nie będzie wyjątkowe lecz zainauguruje stateczny postęp, uwieńczony zupełnem usunięciem niedoboru. Jak wam wiadomo, zaoszczędził dr. Dunajewski 7 milionów, gdyż nie wyczerpał uchwalonych przez Radę państwa sum na pokrycie niedoborów na rok 1880 i 1881 w przyzwolonej wysokości, posługując się znacznie zapasami kasowemi. Pan minister zapowiedział z całą pewnością, że powiedzie się umorzyć z efektywnego niedoboru na rok 1881 w kwocie około 22 milionów przynajmniej jeszcze 4 miliony bez osłabienia zapasów kasowych, tak, że deficyt na rok 1882 zredukuje się do 18 milionów. Minister skarbu wskutek rewizyi taryfy cłowej liczy na zwyżkę dochodu w sumie 8 milionów tak, że dla pokrycia deficytu potrzebować będzie tylko około 10 milionów zł.. rozumie się nie licząc 10 milionów na spłatę asygnat skarbowych, oraz $5^1/_2$ miliona na kolej arletańską, które to pozycye z natury rzeczy nie mogą być do właściwego deficytu liczone. Gdyby jednak odwołanie się ministra skarbu do ofiarności Rady państwa jeszcze w roku 1882 wysłuchanem zostało, to jest, gdyby mogły jeszcze w tym roku uzyskać moc prawa projekty, po których minister spodziewa się zwiększenia dochodu o 10 milionów, a mianowicie podatek od budynków, nowella do ustawy o należytościach i reforma podatków bezpośrednich, czego jednak prawie niepodobna będzie w całości tak szybko dokonać, w takim razie mógłby zajść ten pocieszający wypadek, że w ostatecznym rezultacie już w r. 1882 nie byłoby żadnego deficytu. W każdym razie ciągłe polepszanie się finansowego położenia państwa jest bardzo wyraźnem i możemy spokojnie spoglądać w przyszłość.

Rada państwa.

(CLXVIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 14 listopada. (*Kor. Gaz. Lwow.*) Prezes S m o l k a zagaja posiedzenie o godz. 11, min. 15 przemówieniem, które się streszcza jak następuje: Najj. Pan zwołał Radę państwa na dziś do podjęcia na nowo czynności konstytucyjnej, o czem na piśmie z załączeniem porządku dziennego panów zawiadomiłem. Zagajam więc posiedzenie dzisiejsze, stwierdzając, że wys. Izba zebrana w dostatecznej do uchwał liczbie. Wysoka Izbo! (*Izba powstaje*). W czasie od odroczenia Rady państwa straciliśmy przez śmierć kilku kolegów: dr. Hofera, hr. Mannsfelda, prałata Martusiewicza i Zeilbergera. Zmarli wiernością zasadom, które za właściwe uznawali, a które przeto szanować należy, zjednali sobie szacunek wys. Izby. (*Brawo!*) Jeden z nich umarł w sile wieku; strata tem boleśniejsza. Zasiadał on w radzie korony i dla przymiotów swych może byłby jeszcze powołany do zajmowania wpływowego i wybitnego stanowiska w służbie publicznej. (*Brawo! brawo!* z lewicy). Dochowajmy zmarłym kolegom czci i pamięci. Pozwólcie mi jeszcze wspomnieć tu o mężu, który nie należał wprawdzie do wys. Izby, ale był szanowanym przez nas wszystkich mężem stanu, a który zmarł także podczas przerwy w obradach Rady państwa. Jest nim zmarły minister spraw zagranicznych bar. Haymerle (*brawo!*), o którego śmierci ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło mię z urzędu. W imieniu niezebranej wówczas Izby pospieszyłem wynurzyć tak ministerstwu spraw zagranicznych, jak i wdowie kondolencyę. (*Brawo!*) Owdowiała bar. Haymerle prosiła mię podziękować w. Izbie za pamięć i pociechę, z czego niniejszem się wywiązuję. Panowie! Podczas przemówienia mojego powstaliście, pewnie na dowód, że podzielacie uczucia, którym dać wyraz poczytywałem sobie za obowiązek. (*Brawo! brawo!* zewsząd.) Ztąd też zgodzicie się pewnie na mój wniosek, by ten dowód czci dla zmarłych zapisano w protokóle. (*Powszechne brawo.*) Uważam wniosek za przyjęty.

Od wspólnego rządu monarchii nadesło zawiadomienie, że naczelnik wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych p. Kallay ma sobie powierzoną reprezentacyę tegoż ministerstwa.

Prezes oznajmia, że pp. Czelakowski, Weigel i Consolati złożyli mandaty, a z wyborów uzupełniających weszli do Izby baron Kuczera, hr. Mieroszowski, Plass, Schindler i hr. Coronini. — Wymienieni tu posłowie składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Od rządu wniesiono: konwencyę z Serbią o pomorze na bydło; traktat handlowy z Serbią; projekt nowego kodeksu karnego. Z miasta Żywca jest petycya w sprawie budowy kolei Podkarpackiej; towarzystwo rolnicze w Nowym Jezynie w Czechach i rada powiatowa w Komotowie w Czechach petycyonują o przedłużenie terminu do wnoszenia reklamacyj w sprawie podatku gruntowego; Izba handlowa w Gradcu petycyonuje o odrzucenie projektu rządowego o podatku giełdowym.

Minister skarbu dr. D u n a j e w s k i składa na stole prezydyalnym preliminarz budżetu na rok 1882 i zabiera głos do obszernego wywodu finansowego (który podaliśmy już wczoraj w obszernem telegraficznem streszczeniu).

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Idą nasamprzód obrady nad petycyą kuratoryi szkoły rolniczej w Hradyszczu Klasztornem na Morawie o subwencyę 1000 złr. na sprawienie machin rolniczych. Komisya wnosi odstąpić ją rządowi. Wniosek bez dyskusyi przyjęto.

Następują obrady nad petycyą zgromadzonych w Ołomuńcu rolników o 20.000 złr. subwencyi na podźwignienie chowu bydła na Morawie. Komisya budżetowa wnosi odstąpić ją rządowi do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w preliminarzu budżetowym na rok 1882.

Pos. K r o n a w e t t e r wnosi, aby opuszczono wyrazy: „i ewentualnego uwzględnienia....“ itd.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 15. — Następne w piątek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Reorganizacya armii angielskiej.)

Niejednokrotnie już podnosiły tak miejscowe pisma angielskie, jak prasa europejska w ogóle, że wadliwa organizacya armii angielskiej jest główną chorobą tego olbrzymiego organizmu państwowego. Zwracano szczególniej uwagę, że Anglia nie jest w stanie przez najemnych żołnierzy, wyzutych z poczucia honoru wojskowego utrzymać swojej powagi w rozległych koloniach. Doświadczenia ostatnich lat i wypraw wojennych Anglii stwierdziły to zdanie. Podnoszono równie, że wobec niepomiernego rozwoju sił zbrojnych na stałym lądzie Anglia z ograniczoną i zawsze wynajętą tylko armią, nie może być poczytywana w obecnych czasach za pewnego sprzymierzeńca. Wadliwość organizacyi armii angielskiej okazuje się też szczególniej w czasach, w których wewnętrzne rozterki wymagają, jak obecnie w Irlandyi, większego skupienia sił zbrojnych.

Otóż Anglia robi wprawdzie próby i zmiany w reorganizacyi swojej armii od lat 25, ale nie mogąc się zdobyć na radykalną zmianę systemu, nie może rozwiązać zadowalająco tej kwestyi. Panuje tam ciągle system dobrowolnych, za pieniądze, werbunków w szeregi wojska, zamiast przyjętego w całej Europie powszechnego obowiązku. Przedsięwzięte więc zmiany nie są zmianą systemu, ale ulepszeniami od biedy, bardzo przytem kosztownemi. W jednem z pism fachowych znajdujemy właśnie szczegóły o pracy sfer decydujących wojskowych, rozpoczętej w r. 1872 a oddanej do ocenienia komisyi, która w roku bieżącym w lipcu przedstawiła rezultat swoich obrad jako projekt do przeprowadzenia. Projekt ten, oparty zawsze na systemie sił najemnych, zawiera następne postanowienia:

Pułki milicyi, które od r. 1872 miały po dwa bataliony, stanowiące zbrojne pogotowie do wezwania w razie mobilizacyi, i podzielone były na osobne brygady administracyjne, mają zostać zniesione. Wcielone one będą do pułków liniowych. Całość w ten sposób zjednoczona tworzyć ma pułki terytoryalne pod jednolitą administracyą i uzupełniać się będzie z okręgów miejscowych. Liniowe bataliony tych pułków nazywać się będą batalionem pierwszym i drugim, zaś bataliony utworzone z milicyi trzecim i czwartym. Umundurowanie ich będzie zupełnie jednakowe, tylko bataliony milicyi otrzymają na rękawach literę *M.* Ponieważ zawerbowani do wojska liniowego przyjmują ten obowiązek na lat 12 w ogóle, w projekcie zatem przedłużono czas służby w linii dla krajowych pułków z lat 5 na 7 a w Indyach i koloniach na lat 8. Najniższy wiek zaciągania się do służby wojskowej podniesiono równie z przyjętych dawniej 17 i 18 roku życia na 19 lat skończonych. Młodzi bowiem żołnierze, wysyłani do kolonij, nie posiadali sił potrzebnych do znoszenia tamtejszego klimatu. Nadto okazało się z doświadczenia że najwytrwalszy Anglik nie przetrwa dłużej w klimacie indyjskim nad 6 lat, projekt żąda zatem, ażeby młodzi żołnierze przepędzali pierwsze dwa lata służby liniowej w kraju.

Wskutek postanowienia, że tylko żołnierze dostatecznie rozwinięci fizycznie wysyłani będą do służby w Indyach, okazało się możebnem podnieść czas jej trwania z 4 lat na 6.

Z 141 liniowych batalionów 71 będzie przebywało w kraju, 51 w Indyach a 20 w innych koloniach. Siła liczebna batalionów na stopie pokojowej w kraju pozostających w dotychczasowym systemie jest bardzo nierówna. W dwunastu pierwszych batalionach ogólna cyfra wynosi 950 ludzi, a w pozostałych czterech tylko 850 ludzi. W celu uzupełnienia korpusów armii na przypadek nieprzewidzianej wojny, projekt żąda, ażeby pierwsze bataliony liczyły zawsze po 1100 ludzi, konsystujące zaś na stacyach morza Śródziemnego 6 batalionów po 1000 ludzi. Oprócz tego ma być zawsze gotowych 6 pułków kawaleryi i 17 bateryj polowych.

Bataliony w koloniach zostały powiększone do cyfry 800 ludzi, razem o 2792 głów.

Wprowadzono również od 1 lipca r. b. zmianę w systemie awansów na stopnie oficerskie. Po skasowaniu sprzedaży stopni oficerskich i w celu przyspieszenia awansów, nowe rozporządzenie stanowi, że kapitanowie mogą być mianowani tylko do 40 roku życia. Ażeby jednak zapobiedz występowaniu z wojska zdatnych i w sile wieku oficerów, wprowadzono stopnie majorów w artyleryi i w pułkach inżynierskich. Odtąd etat oficerski w pułkach składać się będzie z 2 pułkowników, 8 majorów, z tych czterech dowódców kompanij, 12 kapitanów (z tych dwóch adjutantów) i 30 podporuczników, w tej cyfrze dwóch szefów kompanij.

(Finanse tureckie.)

Stambulski korespondent donosi pod d. 8 b. m. do *Pol. Corr.*: „Kłopoty finansowe Porty rozpoczną się dopiero teraz, po przyjściu do skutku ugody finansowej z delegatami. Oprócz podatków pośrednich i innych źródeł dochodu, które już zostały oddane w sekwestr wierzycielom, zastawiła Porta i inne swoje źródła dochodów na dwa lata. Po takiem smutnem uporządkowaniu swoich interesów, widzi się Porta zniewoloną zrobić jeszcze jakąś koncesyę Rossyi w celu pokrycia sum, przypadających jako kontrybucya wojenna. Ponieważ niedawno potrzebowała Porta koniecznie gotówki, ażeby na święta Bajramu zaopatrzyć pałac sułtański w pieniądze i dać choć zaliczki urzędnikom niepłatnym od wielu miesięcy, więc by uzyskać choć 100,000 funtów w ratach miesięcznych po 20,000 funtów, jakoteż na pokrycie dawnej wierzytelności 270,000 funt., musiała Porta odstąpić bankowi ottomańskiemu dziesięciny dwóch lat najbliższych. Prywatni wierzyciele angielscy po silnych atakach otrzymali od Porty także asygnacye do kas prowincyonalnych. Na jakiś czas zatem, ale na bardzo krótko, pozbyła się Porta uciążliwości i natarczywości dragomanów angielskich, ale będą ich mieli za to na karku gubernatorowie prowincyj, którzy z próżnych

---

I byłoby wszystko przeszło bez uwiadamiania sąsiadów o kłopotach sprawionych spółce przez pana Mikołaja, gdyby nie wejście niespodziewane Friedlera, który nie proszony, niepytany, zaczął opowiadać o wrzawie, jaką narobił ten wypadek między kupcami. Panie zaczęły się dopytywać, jak, co się stało, zkąd to poszło — tak, że musiał Kazio oszczędzając ile możności starego, opowiedzieć całą historyę.

— No, ale to drobnostka — kończy uśmiechnięty — ani pan Okoniewski, ani mój szwagier nie są otrzaskani z takiemi sprawami i robią sobie wielkie rzeczy....

— Więc cóż będzie z tym kupcem? — pyta z miną żywo zainteresowanego pan Tadeusz.

— On grozi procesem — mówi żyd.

— Ale do czego! — przerywa Kazimierz — Straci się coś na tem i rzecz skończona.

— On dużo sobie rachuje — znów odzywa się Friedler....

— Co, dużo? Może kilka set reńskich? — zapytuje znów Tadzio, albowiem porządny ten młodzieniec bardzo pozytywnie zapatruje się na kwestyą strat i zysków ojca, od których zwykle cierpią, lub kwitną jego finanse... — Dobrze tak tacie, mówiłem, żeby się nie wdawał w żadne handle, bo to nie jest rzecz szlachecka.... Do tego trzeba się już urodzić....

Matka pociągnęła go za surdut, więc urwał, spojrzawszy jednak znacząco na pana Kazimierza. — Marynia słuchając tego wszystkiego aż drżała wlepiając przestraszone oczy swe w Kazimierza, jak w tęczę. Czuła ona, że sprawa ta może ją oddalić od niego, a z drugiej strony żal jej znów ojca, który i tak z natury zgryźliwego usposobienia, gotów się zamartwić.

— Ale moi panowie trzeba coś robić — odzywa się stara Okoniewska — Powinien ten pan sprzedający zapłacić stratę....

— Naturalnie, że musi — dodaje Kazimierz.

— Wypada, żeby który z panów tam pojechał — radzi faktor — najlepiej pan Paternacki sam.

— Wątpię, czy Staś pojedzie — dodaje żona — i przyznam się państwu, ja sama będę go odmawiała. On jest taki prędki....

— To pan pojedzie panie Kazimierzu, prawda? — rzecze Marynia oblewając młodego człowieka błagającem spojrzeniem. — Pan się na tem zna, wytłumaczy pan wszystkim, jak się rzecz miała i panowie się pogodzą....

— Owszem, pojadę zaraz jutro, poproszę dyrektora o urlop, wezmę Friedlera, niech on tam zostanie do pomocy panu Mikołajowi....

— Tak najlepiej.... dziękuję ślicznie panu, dziękuję — zawoła uszczęśliwiona panienka — Prawda, że to jest drobnostka, a pan Jaskółka czy tam Jaskuła jest podobno bardzo porządny obywatel, pan się z nim rozmówi... i wszystko będzie dobrze....

— Ja, gdybym był na miejscu tego pana — wtrąca sensacyjnie Tadeusz — to bym nic nie dał.... Przyjęto, zaakceptowano, fakt spełniony.. legalnie. ..

— No, no, ty mądry prawniku — mówi śmiejąc się matka — nie wszyscy ludzie na świecie rządzą się paragrafami.

— To właśnie źle; gdzie prawo nie wniknie w krew i charakter narodu, tam musi zastąpić je zwyczaj często oparty na przesądach....

Byłby może rozwodził się w tej materyi czerpiąc mądrość ze skryptów uniwersyteckich, lecz pani Wanda skręciła rozmowę na inny przedmiot, i musiał dać pokój. Pożegnano się wcześniej niż zwykle, i goście poszli do siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kas nie dadzą nic i nie wypełnią rozkazów w skutek niemożności. Nie koniec na tem, gdyż inni wierzyciele prywatni, widząc w jaki sposób postarał się rząd angielski o dobro swoich poddanych, zapragną tego samego i zaczną najprzód nachodzić poselstwa swoich państw, poczem nastąpi zapewne wydanie i im także asygnat, które każą wypłacać gubernatorom, oczywiście na papierze, bo z próżnego nie naleją. W stolicy wiedzą bardzo dobrze o pustkach w kasach, lecz, jakeśmy napomknęli, idzie tu o zwłokę, o pozbycie się kłopotu choć na kilka miesięcy.

Nadmienić w końcu wypada, że ugoda z delegatami wierzycieli nie objęła długu bieżącego. Nikt nie jest w stanie obliczyć sumy tego długu, a ponieważ dostawcy muszą od czasu do czasu coś dostać, więc Porta będzie miała zadanie obmyśleć świeże źródło dochodu, a raczej nowy przedmiot zastawu. Pensye urzędników wszelkich kategoryj, żołd dla wojska, muszą być także uregulowane, każda bowiem gałęź administracyi obciążona jest zaległościami, które wypłacać trzeba. W takiej sytuacyi znajduje się Turcya po ukończeniu rokowań z delegatami, a u wstępu rokowań z Rossyą."

KRONIKA

— **Stanisław hr. Mieroszowski** otrzymał komandorski krzyż maryański za skuteczne usługi oddane w ochotniczej służbie sanitarnej zakonu niemieckiego.

— **Karol Schmid**, porucznik pułku pieszego nr. 30 w uznaniu znakomitych rezultatów, jakie osiągnął, ucząc przez lat kilka ochotników jednorocznych, otrzymał krzyż zasługi wojskowej.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, w czwartek, o godzinie 6 wieczorem Na porządku dziennym między innemi: wnioski w sprawie kamieniołomu w Suchodole i wnioski o przydzielenie pewnych części miasta do rozszerzonego cmentarza Stryjskiego.

— **Restauracya Wawelu.** Roboty przygotowawcze do restauracyi zamku na Wawelu są w pełnym toku. Wydział krajowy dał architekcie pana Tomaszowi Prylińskiemu polecenie zdjęcia planów zamku w ztanie, w jakim się obecnie znajduje i w jakim się znajdował, kiedy był rezydencyą królów polskich a zarazem wygotowania szczegółowej sytnacyi budyku i otoczenia. Plany sami nie nastręczają trudności i są już gotowe, natomiast zdjecie planów zamku w stanie, w jakim się za rezydencyi królewskiej znajdował, jest zdaniem *Czasu* niezmiernie trudne, wiadomo bowiem, że zamek na W welu w ostatnich latach zeszłego wieku uległ bardzo znacznemu przeistoczeniu, a w szczególności pozbawiony został dawnej swej ornamentyki prawdziwie królewskiej. A jednak dawny plan zamku jest niezbędny, przy restauracyi bowiem nie może iść o nowe jakieś i oryginalne chociażby najświetniejsze nawet pomysły, lecz o wierność historyczną i o przywrócenie go do pierwotnego stanu. Za zezwoleniem władz wojskowych pan Pryliński urządził sobie biuro na zamku, a jakkolwiek licznych ma pomocników, plany dawne nie będą wygotowane wcześniej niż na wiosnę, potrzeba bowiem rozległych przygotowań i studyów i niejeden przedmiot można będzie podług pokrewnych budowli i urządzeń raczej odgadywać, aniżeli kopiować. Najcenniejszemi pod tym względem materyałami są rozrzucone po różnych zbiorach ryciny średniowieczne, przedstawiające poszczególne części zamku, a raczej jego wnętrza, wszelako i te są bardzo rzadkie, a poszukiwania za niemi przedsięwzięte przez pana Prylińskiego w Charlottenbergu, w bibliotece cesarskiej w Berlinie, gdzie wedle podań wiele zabytków znajdować się miało, tudzież w zbiorach hr Branickiego w Suchy, w bibliotece Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, lub w zbiorze rycin po Rastawieckim, niewiele przyniosły plonu. Bardzo bogatym materyałem dla dawnych planów zamku są inwentarze z lat 1725 i 1736 przechowane starannie w bibliotece pana Pawła Popiela w Krakowie.

— **Akademia umiejętności** w Krakowie na posiedzeniu d. 14 b. m. wybrała z kandydatów na posiedzeniu d. 2 maja b.r. ogłoszonych: członkiem korespondentem wydziału filologicznego dr. Emila Ogonowskiego we Lwowie, członkiem czynnym wydziału historyczno-filologicznego dr. Edwarda Rittnera, profesora uniwersytetu lwowskiego; członkami zagranicznymi: dr. Jakóba Caro, profesora uniwersytetu w Wrocławiu, dr. Fryderyka Carlsona b. prof. uniw. w Sztokholmie; członkiem zakrajowym dr. Władywoja Tomka, prof uniw. w Pradze; członkami korespondentami: dr. Stanisława Smolkę i dr. Wincentego Zakrzewskiego, profesorów uniw. w Krakowie; dr. Tadeusza Wojciechowskiego, kustosza biblioteki uniw we Lwowie; członkiem czynnym wydziału matematyczno-przyrodniczego dr. Bronisława Radziszewskiego, prof. uniw. we Lwowie; członkiem korespondentem Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego we Lwowie. Prezesem Akademii na dalsze trzechlecie wybrany jednomyślnie dotychczasowy prezes dr. J. Majer. — Uchwalony na temże posiedzeniu budżet akademii na r. 1882 preliminuje dochód w sumie 41.703 zł., wydatki ogólne trzech wydziałów 9.107, wydatki wydziału filologicznego i historyczno-filologicznego razem 15.000, wydatki Wydziału matematyczno-przyrodniczego 16.994 zł.

— **Wybór uzupełniający.** Mylnie podaliśmy, że dnia 9 grudnia odbędzie się wybór uzupełniający trzech członków Rady powiatowej w Bóbrce z grupy gmin wiejskich. W powyższym dniu odbędzie się wybór czterech członków Rady powiatowej bobreckiej z grupy gmin w i e j s k i c h.

§ **Ruch telegraficzny.** W październiku b. r. oddano w Galicyi depesz 38.745, mianowicie rządowych niepłatnych 8, w służbie telegrafu 696, zapłaconych rządowych i prywatnych 38.041. Nadeszło depesz 45.901, mianowicie rządowych niepłatnych 11, w służbie telegrafu 5.178, zapłaconych rządowych i prywatnych 40.712. Przetelegrafowano depesz 121.318. Przeszło zatem przez galicyjskie linie telegraficzne razem depesz 205.964. Za nadane depesze wpłynęło do kasy 26.145 zł. w. a.

(π) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku łacińskiego przeniesiono wikarych: ks. Jakóba Bozniackiego do Magierowa, ks. Juliana Łukaszkiewicza do Sassowa a ks. Klemensa Enzingera do Machlińca. Konsystorz arcybiskupi przeznaczył nowowyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Szczepana Dziurzyńskiego do Toustego, ks. Józefa Glińskiego do Rawy, ks. Sylwestra Januszkiewicza do Płazowa, ks. Leona Korylaka do Kaczanówki, ks. Jędrzeja Pączkę do Lipska, ks. Ludwika Swadowskiego do Tarnopola, ks. Antoniego Wanatowicza do Bełza i ks. Jana Banacha do Kałusza.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu październiku roku bież. aresztowały organa c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie następujących przestępców: Za rabunek 2, za gwałt publiczny 3, za puszczanie w obieg fałszywych banknotów 2, za kradzież 142, za pobicie i skaleczenie 15, za sprzeniewierzenie 14, za oszustwo 23, za obrazę straży 28, za prędką i nieostrożną jazdę 44, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 14, za lekkie i zupełne opilstwo 115, za burdy uliczne i tamowanie przejścia na chodnikach 96, za nałogowe żebranie i włóczęgostwo 245 osób. Ze sądów karnych po odbytej karze dostawiono policyi 137 osób. Z ogólnej tej liczby przyaresztowanych odstawiono do c. k. sądów karnych 293, magistratowi zaś oddano dla braku przytułku, zatrudnienia i celem zbadania przynależności gminnej i wydalenia szupasem ze Lwowa 162. W szpitalu umieszczono 23 osób, resztę zaś, t. j. 420 osób traktowano policyjnie. Oprócz tego ukarano za przekroczenie regulaminu 54 dorożkarzy, za przekroczenie służbowe 16, za dręczenie zwierząt 4 osób; 14 szynkarzy pociągnięto do odpowiedzialności za nieprzestrzeganie godziny policyjnej a za przekroczenia przepisów meldunkowych 24 osób.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu L. S. z pomieszkania złoty łańcuszek wartości 82 złr., medalion złoty z dyamencikami wartości 95 złr. 3 srebne zegarki z dwoma srebnemi łańcuszkami i obrączkę ślubną. Panu W. F. skradziono z pomieszkania srebrny zegarek anker ze srebnym łańcuszkiem. Straż policyjna ujęła dwóch niebezpiecznych złodziei, Arona Fleischera i Jędrzeja Hryczyszyna, po dokonanem włamaniu się do trafiki na wałach hetmańskich.

— **Wielkie wrażenie** sprawiło przed kilku dniami w Opawie uwięzienie kasyera górniczego w Buszce, Jerzego Buzeka, poszlakowanego o zdefraudowanie 13.000 zł. Buzek jest ojcem siedmiorga dzieci. — Dependent Klicz u adwokata Rielkego w Pradze sprzeniewierzył ze stratą swojego pryncypała list z 3000 zł. i znikł bez wieści.

— **Nowy spadek milionowy.** Jeden z dzienników peszteńskich zapewnia, że niejaki Max Lilienthal, który przed wielu laty wyemigrował do Ameryki, umarł niedawno, pozostawiając majątek ceniony na 50 milionów dolarów (?) krewnym swoim na Węgrzech, mianowicie wujowi swojemu Łazarzowi Dawidowi Lilienthalowi w Milchdorfie, który jednak właśnie umarł. Donoszący o tym bajecznym spadku korespondent dodaje, że z najzupełniej pewnego źródła czerpał swoją wiadomość, a nadto czytał „na własne oczy" oryginalne pismo w tej sprawie z ręki testatora, znajdujące się w posiadaniu jednego z młodych Lilienthalów, który niedawno powrócił z Brazylii.

— **Na grobie żony,** zmarłej przed rokiem w 25 roku życia, zastrzelił się w tych dniach w Hetzendorf, pod Wiedniem były oficer Józef Czabel. Niepocieszony po stracie żony chodził on codziennie na jej grób aż w końcu uległ rozpaczy.

— **Rozbitki.** Z Bremy donosi telegram, że służba policyjna stacyi morskiej Prerow ocaliła trzy osoby z osady statku handlowego *Hilke Katt*, który d. 12 bm. rozbił się w drodze z Bremy do Gdańska. Rozbitki znajdowali się przez 5 godzin w łodzi na wzburzonem morzu.

— **Wybuch gazu.** Według depeszy z Hamburga, w sobotę rano w jednym z domów *Bäckerbreitengang* nastąpił wybuch gazu, który spowodował zawalenie się owego domu, a wiele sąsiednich budynków znacznie uszkodził. Z domowników, oraz osób, które przypadkowo znajdowały się na miejscu katastrofy, trzy dotychczas znaleziono nieżywe, a 6 ciężko uszkodzonych. Straż pożarna dniem i nocą pracuje nad uprzątnieniem gruzów.

— **Plantacye herbaty.** W roku zeszłym mikado japoński zarządził, ażeby nadzwyczajna missya udała się do Europy dla wyszukania okolic stosownych do uprawy rośliny herbacianej i dla zawiązania bezpośrednich stosunków z państwami europejskiemi. Misya wspomniona bawiła tego roku w Rosyi a mianowicie i w Krymie na Kaukazie. Najdłużej zatrzymała się w Baku, i przyszła do przekonanania, że najodpowiedniejszemi pod względem warunków gruntu i klimatu do uprawy rośliny herbacianej są okolice nad wybrzeżem morza Kaspijskiego. *Now. Wremja* dodaje, że poselstwo japońskie zawiązało w tej sprawie rokowania z rossyjskiem ministerstwem spraw wewnętrznych.

— **Sprawa o papugę.** W jednym z kramów rzymskich wystawiona była przez kilka tygodni jako osobliwość papuga niesłychanie „mądra", ponieważ umiała recytować w sześciu aż językach pierwsze słowa Ojczenaszu. Księżna Genueńska kazała dla siebie zakupić tego ptaka, ale papuga z chwilą przeniesienia jej do pałacu jakby oniemiała całkiem. Niemożna było wydobyć z niej jednego słowa. Przywołany kupiec tłómaczył, że zwierzęta zwykle bardzo odczuwają zmianę miejsca, otoczenia, dlatego też zapewne papuga z początku nie chce nic mówić. Był także zdania, że skutkiem jedzenia nad miarę w pałacu stała się leniwą i upartą. Upłynął znowu czas dłuższy, kiedy jednak papuga nie odzywała się ciągle ani jednem słowem, a dziób otwierała tylko do jedzenia, kupiec zacytowany został na policyę dla skonfrontowania z upartym ptakiem. Tu dopiero ku niemałej senzacyi wszystkich jeden z agentów policyjnych poznał w dawniejszym właścicielu papugi znanego brzuchomowcę, który dawniej często popisywał się swoją sztuką na jarmarkach. I teraz jednak przebiegły oszust nie stracił pewności siebie. „Jakto? — zawołał — dlatego, że ja jestem kuglarzem, papuga nie miałaby umieć tego, co wszyscy dawniej słyszeli!" — Dla ostatecznego wyświecenia sprawy policya postanowiła jeszcze pozostawić papugę przez 6 tygodni na obserwacyi, a od wyniku tejże zależeć będzie wyrok, jakiemu ulegnie brzuchomowca!

Notatki literacko-artystyczne.

✝ **Towianizm**, który tak ważną rolę odegrał w życiu dwóch wielkich poetów naszych, tak niegdyś głośny, w ostatnich czasach przycichł niemal zupełnie, przestano też o nim mówić i pisać, a zdawać się mogło, że dość stosunkowo liczna i niezmiernie dawniej ruchliwa sekta, stopniawszy do drobnej garstki wiernych i zasklepiwszy się w sobie, przestała być na zewnątrz czynną i niebezpieczną, że po doznanych zawodach i niepowodzeniach, nie myśli już o tem, aby występować znowu na publiczną widownię i nowymi prozelitami zapełniać mocno przerzedzone szeregi. Mylne to mniemanie, bo jeszcze przed niewielu miesiącami odbył się walny sobór towianizmu, a adepci nowej doktryny bronili publicznie i wielokrotnie swych wierzeń, rozwijali swoje teorye i zasady, najznakomitsi zaś wyznawcy zajęli się we Włoszech ogłoszeniem wielotomowego wydawnictwa pism samego mistrza i wybitniejszych wyznawców.

Wiedząc o tych działaniach Towiańczyków, z żywem zajęciem wzięliśmy do ręki książkę wydaną co dopiero w Poznaniu przez ks. Feliksa Rożańskiego p. n. *Andrzej Towiański, jego cele polityczne i socyalna religia.* Dzieło to do tem większych upoważniało nadziei, że wyszło z pod pióra szanownego dyrektora biblioteki królewskiej w Eskorialu, który nietylko się obeznał dokładnie z całą literaturą przedmiotu, lecz nadto, bawiąc dłuższy czas w Paryżu, badał tam gorliwie towianizm, stykał się z jego adherentami, korespondował z Karolem Różyckim a nawet z samym Andrzejem Towiańskim. Jakoż są w tej publikacyi niezaprzeczone ślady głębszego wniknięcia w istotę sekty, że tylko zwrócimy uwagę na trafne zestawienie systemu mistrza z dawnym gnostycyzmem, który mu posłużył za główne źródło — ale obok tego niewybrednych nawet czytelników razi w wysokim stopniu szorstkość języka i namiętność tonu autora. Przemawia on zwykle tak gwałtownie, nieraz tak nieparlamentarnie i zjadliwie, jak gdyby nie był pisarzem, patrzącym na minione rzeczy z pewnej historycznej perspektywy, lecz jak gdyby je sądził wśród wiru i gorączki walki; ztąd też lubo jedynym jego przewodnikiem jest prawda, posuwa się niekiedy zbyt daleko w wyrokach i insynuacyach, a o potrzebie pewnego umiarkowania i śledzenia sprawy ze stanowiska psychologicznego, o potrzebie niejakiej pobłażliwości dla zbłąkanych ofiar przypomina sobie tylko wtedy, gdy mówi o nieszczęśliwym księdzu Duńskim (właściwie Karskim) i dwóch jego towarzyszach, wciągnionych do sekty.

Jeśli już niemile nas dotyka i razi owo lekceważące, wzgardliwe traktowanie rzeczy i osób zupełnie nam obojętnych, o ileż więcej oburza nas podobne występowanie wobec mężów, których przywykliśmy czcić i kochać; możemy boleć, widząc ich w upadku i zbłąkaniu, lecz nie zniżymy się do urągania im, a zniewoleni nawet do wydania o nich surowego sądu, uczynimy to z wyrozumiałością, jaką nam wskaże miłość. Innego widocznie był zdania ks. Rożański, mówiąc o wielkim poecie, któremu literatura polska zawdzięcza najwspanialsze arcydzieła poetyckie. O nieśmiertelnym twórcy *Pana Tadeusza* wyrokuje on z wysokości krytycznego trójnoga w sposób tak porywczy a zarazem płaski, że słów tych niepodobna czytać bez oburzenia; przy każdej sposobności zdradza niechęć, rzecby nawet można nienawiść do poety, zapewnia, że „nowsze występowania w obronie patryotyzmu Mickiewicza są bardzo problematyczne", staje wobec niego na stanowisku Gołębiowskiego (autora pamfletu: *Mickiewicz odsłoniony*) i nie waha się napisać, że „pan Adam Mickiewicz prócz poetycznego i gęsiego miecza, nie walczył nigdy inną bronią na świecie, owszem na jej widok dreszcze go przechodziły..."

Żałujemy szczerze, iż ks. Rożański podobnemi wycieczkami oszpecił swą książkę, gdyż pomimo przesady i usterek formy znalazłby w niej cierpliwy czytelnik niejeden ważny szczegół. O samym Mickiewiczu podaje szanowny autor ciekawą wiadomość, zaczerpniętą z dobrego źródła, od ex-Towiańczyka, pułkownika Mikołaja Kamieńskiego. Przygnębiony zmartwieniami przybył poeta do pułkownika, zamieszkałego w Saint-Germain i zaraz na wstępie zawołał:

— Już nie jestem poetą, ani pisarzem, straciłem głowę, nie wiem, co pocznę z moją liczną rodziną — moja żona obłąkana zupełnie.

Powróciwszy do domu na ulicę Amsterdamską, znalazł go Mickiewicz w zupełnym nieładzie, a stan żony zamkniętej w szpitalu, był opłakanym „Jakkolwiek mocno strapiony, zwyciężony jednak głodem, szuka w kuchni jakiego posiłku, znajduje przy ogniu garnuszek, każe go sobie przynieść i w chwili, gdy zaczął jeść rosół, ktoś dzwoni do drzwi i wpuszczony zbliża się do niego. Był to właśnie pan Andrzej Towiański w ubiorze litewskiego szlachcica, zapięty aż po brodę. „Kto pan jesteś?" pyta go Mickiewicz. „Towiański, z Litwy przybyły" odpowiada przybysz. Na co gospodarz:

— Daj mi pan pokój, idź sobie, nie chcę z tobą rozmawiać, a jako przybyłemu z pasportem radzę, abyś się nie zbliżał do emigracyi.

Słowa powyższe zanotowane wiernie z ust bliskiego przyjaciela poety świadczą, że Mickiewicz słyszał już niejedno o „mistrzu", skoro wiedział o jego przyjeździe z pasportem. Niezrażony złem przyjęciem, przybrał Towiański ton rozkazujący i rzekł.

— Znam twoje zmartwienie, twoja żona zwaryowała i upadłeś na duchu, ale ja przybywam, aby go podnieść, ja twoją żonę wyleczę.

Powyższe, tak do prawdy podobne przedstawienie pierwszego spotkania sekciarza z jego sławną ofiarą, zdejmuje cały urok z dotychczasowej legendy i rozprasza osłonki cudowności, któremi ją otoczyli wierni, zwłaszcza, że i późniejsza scena z panią Mickiewiczową, jak widzimy ze słów Kamieńskiego i z narracyi wiernego dotychczas Towiańczyka, Niewiarowicza, odbyła się w sposób, świadczący tylko o wielkiej zręczności mistrza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo spożywcze.

(*L*) Pod przewodnictwem p. Józefa M a l e g o odbyło się w sobotę walne zgromadzenie członków lwowskiego Towarzystwa spożywczego. Dyrektor p. Ż a b i c k i odczytał sprawozdanie z czynności dyrekcyi za czas od 1 lipca r. z. do 30 czerwca r. b., z którego wyjmujemy tylko najważniejsze szczegóły: W powyższym okresie rozwój Towarzystwa był normalny; przystąpiło 66 nowych członków a ubyło 15, tak, że obecnie jest 506 członków. Stosunkowo przystąpiło najwięcej właścicieli dóbr ziemskich, którzy za artykuły żywności dostarczane Towarzystwu brali w zamian towary kolonialne; razem należało do Towarzystwa 72 właścicieli dóbr ziemskich. Na udziały złożyli członkowie 855 złr. (centy opuszczamy); z dopisanej dywidendy przyrosło 548 zł., razem więc wynosiły udziały 1404 zł., a gdy występującym członkom zwrócono 420 zł., przeto wzrost udziałów wynosił 984 zł. Na fundusz zakupna realności złożono w r. z. 626 zł.; dopisano procentów i dywidendy 578 złr., tak, że ten fundusz wynosił 1205 złr., a gdy członkom występującym zwrócono 228 zł., pozostała w nim jeszcze kwota 977 złr. Fundusz rezerwowy powiększył się w r. z. o 352 złr., a kapitały własne Towarzystwa wynosiły w z. r. administracyjnym 11.701 złr. Wierzytelności Towarzystwa zmniejszyły się o 2500 złr. Dawniej wypadał stosunek własnego kapitału obrotowego do obcego jak 1 : 6, obecnie zaś jak 1 : 5. Dalsze polepszenie finansowego położenia Towarzystwa nastąpiło w skutek konwersyi 9 prc. długu zaciągniętego w kwocie 10.000 złr. w galic. banku kredytowym na dług mniej uciążliwy w banku hipotecznym. Piekarnia Towarzystwa zaczęła z dniem 1 października r. z. wyrabiać pszenne pieczywo wszelkiego rodzaju i w ciągu r. z. wypiekła ogółem 270.000 bochenków chleba i 1,250.000 bu-

łek, co sprzedano za 56.233 zł. Przez wprowadzenie pieczywa pszennego obrót w dziale piekarnianym wzmógł się o 15 prc., ale mimo to zamknięcie rachunków wykazuje w tym dziale mały niedobór. Mimo usilnych starań nie mogło Towarzystwo wywrzeć dotychczas należytego nacisku na obniżenie cen pieczywa we Lwowie, które w stosunku do cen zboża są istotnie bardzo wygórowane. Trzy są przyczyny sztucznej drożyzny pieczywa: zmowa młynarzy, zła gospodarka piekarzy i popyt publiczności za pieczywem jak najmniejszem. Młynarze utrzymują cenę mąki w wysokości podwójnej nad targowe ceny zboża. Towarzystwo mogłoby wpłynąć na obniżenie ceny mąki jedynie w takim razie, gdyby posiadało własny młyn, ale niestety w obecnych stosunkach o tem jeszcze myśleć nie może. Między piekarzami nie ma najmniejszego porozumienia i łączności. Wypiekają oni o wiele więcej chleba aniżeli publiczność potrzebuje. Przed każdy kramik, a nawet przed każdą budkę zajeżdża codziennie po dwa razy kilkanaście wozów z kilkunastu piekarni i wpycha przekupniom wbrew ich woli po kilka bochenków chleba i kilkanaście bułek. Połowa wymieniana zostaje za czerstwiznę a druga połowa idzie na kredyt, z którego, jako narzuconego zazwyczaj, ¼ część bezpowrotnie przepada. Czerstwiznę sprzedają piekarze za bezcen na Krakowskiem, na Zniesieniu, w Winnikach i t. p. lub obracają na pokarm dla koni i innych zwierząt domowych. Ile to w tej bezmyślnej konkurencyi zużywa się zaprzęgów, jak zbytecznie zatrudnia się wielu ludzi! Kramarze za obsługę publiczności każą sobie płacić 20%, na czerstwiznie traci piekarz przynajmniej 5%, rozwożenie zaś chleba po mieście pomnaża koszta o 10%. Wszystkie te procenta muszą zapłacić konsumenci, a właściwą korzyść odnoszą tylko przekupnie. Nareszcie co do pieczywa jak najmniejszych rozmiarów, zaznacza sprawozdanie, że jest ono najkosztowniejszym wyrobem. Małe pieczywo jest wymysłem niemieckim, który niestety przyjął się u nas. Póki pszenne pieczywo było zbytkiem, dotąd można było być obojętnym na jego kosztowność, ale od chwili, w której zarówno z pieczywem żytniem stało się powszednią potrzebą wszystkich klas ludności, jest rzeczą niezbędną zarzucić formę, która koszta produkcyi znacznie podnosi. Obliczono ściśle, że wyrób małego pszennego pieczywa trzy razy tyle kosztuje, co wyrób żytniego w bochenkach kilkufuntowych. Dlatego w krajach, w których pszenne pieczywo jest powszechnie używane, przyjęto już formę bochenków kilkufuntowych a nie bułeczek kilku dekagramowych. Z tego powodu pszenne pieczywo w Anglii i Francyi jest o wiele tańsze niż u nas, z tego też powodu zakład piekarniany Towarzystwa, nie czekając na porozumienie z piekarzami, zamierza zaprowadzić reformę w dystrybucyi pieczywa. Przedewszystkiem ograniczy sprzedaż chleba i bułek do własnych sklepów i budek, przez co zyska 10 prct.; gdy dalej rozwożenie chleba ograniczy do kilku stanowisk, będzie mógł zmniejszyć liczbę zaprzęgów, służby i t. d. oraz zapobiedz czerstwieniu towaru, przez co zaoszczędzi dalszych 10 prc. Oszczędność 20 prc. może towarzystwo od razu osiągnąć, jeżeli członkowie zgodzą się na wyrób pszennego pieczywa w większych formach i złożą fundusz na zakupno własnego młyna. Po tych reformach bochenek, kosztujący dziś 21 centów, będzie można nabyć za 13 centów.

Drzewa opałowego sprzedało Towarzystwo w r. z. 2650 czterometr. stosów za 36.500 złr. Sprzedaż towarów kolonialnych i innych artykułów żywności w głównym sklepie wzrosła znowu o 20% i doszła do sumy 72.655 złr. W dochodzie okazała się zwyżka wystarczająca zupełnie na opłacenie całej obsługi sklepowej i na pokrycie przypadającej na ten dział części kosztów ogólnej administracyi. Z powodu wielkiego ruchu w sklepie musi towarzystwo w najbliższej przyszłości nająć lokal obszerniejszy. Sprzedaż mięsa w r. z. zmniejszyła się, wynosiła tylko 15.364 złr. a natomiast zwiększyła się sprzedaż nafty do kwoty 5551 zł. Jeżeli obawy znacznego podrożenia tych dwóch artykułów ziszczą się, to Towarzystwo obejmie ich sprzedaż w własny zarząd. Obrót pieniężny we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa spożywczego wynosił w r. z. ćwierć miliona w przychodzie i tyleż w rozchodzie, czyli razem ½ miliona złr. Czysty zysk wynosi 718 złr.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości, poczem na wniosek komisyi kontrolującej (sprawozdawca p. Szwejkowski) udzieliło Dyrekcyi i Radzie nadzorczej absolutorium i rozdzieliło czysty zysk w kwocie 718·95 złr. w następujący sposób: 10% dywidendy od udziałów wpłaconych, czyli 510·95 cent. 4% superdywidendy a resztę w kwocie 20 złr. 69 cent. przeznaczono do funduszu rezerwowego. Do Rady zawiadowczej wybrano ponownie pp. dr. Ciesielskiego, dr. Fabiana, dr. Pawlikowskiego, dr. Zgórskiego, Adolfa Pressena, Jana Majera, Wincentego Krasińskiego, Wiktora Gajewskiego i Jana Barańskiego. D. 20 b. m. odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie członków tego Towarzystwa, celem zmiany niektórych artykułów statutu.

OSTATNIA POCZTA

Według *Presse* dzisiejsza *Wiener Ztg* ogłosi Najwyższe rozporządzenie z dnia 12 b. m. na mocy którego ma być utworzoną komisya, której zadaniem będzie, w myśl wywodów p. ministra skarbu „zbadać wszystkie gałęzie administracyi celem ich uproszczenia i osiągnięcia oszczędności.“ Komisya ma się składać z prezydenta, sześciu stałych i czterech niestałych członków. Nominacye członków komisyi później dopiero zostaną ogłoszone.

Izba deputowanych Rady państwa odbywa dzisiaj drugie posiedzenie. Wczoraj z powodu święta patrona Niższej Austryi Izba nie obradowała.

Komisya budżetowa zbierze się dzisiaj na pierwsze posiedzenie.

Połączenie obu klubów wierno-konstytucyjnych jest w toku, pisze *Fremdenblatt*, nie przyjdzie jednak do skutku na niemiecko-narodowej podstawie. Kwestyę narodową zepchnięto zupełnie na drugi plan, jak to zresztą wynika z rezolucyi uchwalonej przez komitet sejmiku. Tak tedy utworzony zostanie jeden klub stronnictwa wiernokonstytucyjnego, którego głównym punktem programu jest opozycya przeciw obecnemu rządowi. Przedewszystkiem w klubie liberalnym odzywały się bardzo poważne głosy przeciw wypisaniu na sztandarze stronnictwa myśli narodowej. O nazwie nowego klubu nic jeszcze nie postanowiono. Dotychczas nazwa „połączonej opozycyi“ najwięcej znajduje zwolenników. Poruszono także myśl nazwania nowego klubu „niemieckiem stronnictwem państwowem“. O ostatniem zebraniu obu klubów otrzymują dzienniki wiedeńskie następujące szczegóły: Kluby połączonego stronnictwa postępowego i liberalnych uchwaliły jednogłośnie, że gotowe są usłuchać wezwania komitetu i połączyć się w jedno stronnictwo, a to celem wspólnej obrony niemieckości i austryackiej myśli państwowej, niemniej zwalczania na drodze prawnej obecnej polityki rządowej, i w tym celu wybranym będzie komitet z czternastu członków, który ma naradzić się nad tym przedmiotem i obu klubom złożyć sprawozdanie, a zarazem przedstawić swoje wnioski.

Nowy namiestnik Dalmacyi generał baron Jovanowicz złożył przedwczoraj przysięgę w ręce Najj. Pana i uda się w tych dniach celem objęcia swej posady.

Z Petersburga donoszą, że minister sprawiedliwości Nabokow ma opuścić swoje stanowisko i będzie mianowany członkiem Rady państwa, a miejsce jego zajmie senator Kowalewski, który w odbywanych przez senatorów rewizyach okazał najwięcej gorliwości i znajomości rzeczy.

Prawit. wiestnik donosi o ustanowieniu komisyi dla ulepszenia wewnętrznego zarządu gubernij i powiatów. W komisyi prezydować będzie rzeczywisty tajny radca Kochanow, w skład jej wejdą senatorowie, którzy dokonywali rewizyi gubernij, członkowie różnych dykasteryj i miejscowi eksperci.

Nowosti donoszą, iż komisya do spraw wojskowych, pozostająca pod przewodnictwem hr. Kotzebuego, ukończy prawdopodobnie swoje czynności w dniu 27 listopada. Posiedzenia jej odbywają się codziennie.

Według doniesienia dziennika *Nowoje wremja*, komisya pod przewodnictwem generała Czerewina postanowiła skrócić termin deportacyi dla pewnej liczby zesłanych, pewną liczbę uwolnić i zająć się kwestyą poprawienia położenia zesłańców.

Po konferencyi, jaką odbył d. 13 b. m. ks. Bismarck z cesarzem Wilhelmem, a z której powrócił kanclerz w najlepszym humorze, nie mają żadnej wedle zapewnienia dzienników berlińskich ani o przesileniu kanclerskiem, ani o konserwatywno-klerykalnej koalicyi, ani o marszałku Manteuflu jako następcy ks. Bismarcka. Prasa oficyalna miała otrzymać polecenie przygotowania opinii publicznej na to, że do przesilenia kanclerskiego w żadnym razie nie przyjdzie.

Przedwczoraj odbyła się pod przewodnictwem ks. Bismarcka rada ministeryalna, na której została ostatecznie ułożoną mowa tronowa i powzięte decyzye w sprawie prac parlamentu i sejmu pruskiego. Mowa tronowa ma zawierać ustęp o ostatnich wyborach i monopolu tytoniowym.

Dzienniki wykazują cyframi, że pomimo iż nieznanym jest jeszcze wynik kilkunastu wyborów ściślejszych, centrum i konserwatyści nie będą mieli większości w nowym parlamencie. Centrum, konserwatywni i Polacy bowiem zdobyli wszystkiego 196 krzeseł, gdy tymczasem absolutna większość wynosi 199 głosów, większość zaś rządowa, na której możnaby się oprzeć i w każdym razie polegać, musiała by wynosić przeszło 200 członków. O ile wywody te są trafne, pokaże niedaleka przyszłość. Z drugiej strony należy nadmienić, że wszystkie trzy frakcye liberalne rozporządzają zaledwie 130 głosami na 397, daleko im przeto do większości.

Cesarzewicz niemiecki powrócił wczoraj do Poczdamu. Z powodu pogłosek, jakie ostatniemi czasy obiegały o politycznej roli następcy tronu, *National Ztg.* uważa się spowodowaną do oświadczenia, że „cesarzewicz trzyma się zdala od spraw politycznych i załatwia tylko czynności, poruczone mu wyraźnie przez cesarza.“

Dzienniki berlińskie utrzymują, że cesarz otworzy osobiście parlament.

Ostatnie biuletyny o przebiegu choroby w. ks. Badeńskiego wykazują niejakie polepszenie.

Ściślejsze wybory w W. Ks. Poznańskiem i Prusiech zachodnich już skończone. Do tej chwili nieznany jest rezultat wyboru odbytego dnia 14go b. m. w okręgu wschowskim między p. St. Chłapowskim a kandydatem niemieckim.

W Prusach zachodnich zwycięzyli przy ściślejszych wyborach w dwóch okręgach kandydaci niemieccy, a kandydaci polscy p. H. Donimirski i dr. Rzepnikowski pozostali w mniejszości, w okręgu brodnicko-grudziąskim zwycięzył p. Łyskowski Niemca Bietera. Ponieważ jednak kontrkandydat p. Donimirskiego, p. Hobrecht, przyjął mandat w innym okręgu, więc w okręgu p. Donimirskiego będą rozpisane ponowne wybory. W każdym razie wybory w Prusach zachodnich wypadły nadspodziewanie dobrze dla Polaków. Szeroki pas polskiej ludności między Drwęcą a Bałtykiem, tworzący większą połowę obszaru Prus zachodnich, będzie reprezentowany przez posłów polskich co najlepiej poświadczy o sile żywiołu polskiego, w tej prowincyi. Chociaż w okręgach Lubawa-Susz i Kwidzyn-Sztum kandydaci polscy tym razem nie przeszli, to jednak pozyskaliśmy tam tak pokaźną liczbę głosów, iż na przyszłość można się spodziewać zwycięstwa i w tamtych stronach.

Wczorajszy telegram doniósł, że gabinet Gambetty został utworzony i że lista ogłoszona przez agencyę Havasa utrzymała się. Ponieważ krążyły przedtem rozmaite listy nowych ministrów, które z obowiązku dziennikarskiego podaliśmy, dla usunięcia zatem wątpliwości powtarzamy, że skład nowego ministerstwa jest następujący: Gambetta prezes i minister spraw zagranicznych z podsekretarzem stanu Spullerem, Waldeck-Rousseau minister spraw wewnętrznych, Paweł Bert oświaty, Allain-Targé finansów, Rouvier handlu, kolonii i marynarki handlowej, Cazot sprawiedliwości, Antonin Proust sztuk pięknych i rękodzieł, generał Campenon wojny, Gaujeard marynarki wojennej, Raynal robót publicznych, Devès, były szef lewicy republikańskiej, rolnictwa, Cochéry poczt. Dwaj ministrowie Cazot i Cochéry pozostali z dawnego gabinetu, Freycinet, Say i Ferry nie weszli do ministerstwa. Szczegóły biograficzne o nowych ministrach dla braku miejsca podamy jutro. Tutaj dodamy tylko, że skład nowego gabinetu sprawił pewne rozczarowanie, tak dalece, że w kołach deputowanych nie chciano wierzyć w listę ogłoszoną przez Agencyę Havasa. Spodziewano się powszechnie, że Gambetta w „wielkim gabinecie“ zgromadzi znakomitości i wybitne osobistości parlamentarne, stało się przeciwnie. Dzienniki nieoddane bezwarunkowo Gambecie przezwały „wielki“ gabinet „miernym“. *Temps*, *National* i *Liberté* wypowiadają mniej lub więcej dosadnie, iż główną zasługą, która większej części nowych ministrów utorowała drogę do gabinetu, jest powolność dla zamiarów Gambetty. Najprzychylniej ocenianym jest wybór ministra spraw wewnętrznych Waldecka-Rousseau. Nominacya Allain-Targé, który jest zwolennikiem zakupu kolei żelaznych przez państwo, przestrasza giełdę. Nowy minister wojny Campenon, który dotąd był dowódcą dywizyi w Paryżu, uważany jest za bardzo energicznego.

Krąży wieść, że trzej posłowie francuzcy w Berlinie, Petersburgu i Wiedniu hr. Saint-Vallier, generał Chanzy i hr. Duchâtel porozumieli się z sobą, ażeby się wspólnie podać do demisyi, gdyby gabinet Gambetty przyjął barwę zbyt radykalną, i że w tym celu Duchâtel przybył do Paryża, gdy Chanzy i Saint-Vallier znajdują się już we Francyi.

Generał Delebecque donosi w depeszy z d. 8 b. m. z Elliadimaun, że atak wojsk francuskich na stoku gór Benisour uwieńczony został przewidzianym pomyślnym rezultatem. Przeciwko kolumnom powstańczym wystąpił odpornie generał Colonieu i zakrył kolumnę generała Louis, partą przez powstańców. Powstańcy uszli, pozostawiając namioty i trzody, zajęte przez wojska francuskie. Poległ w starciu wpływowy naczelnik plemienia Amur, wódz Sliman-Uled-Bakasseu.

Generał Delebecque organizuje atak na powstańców, skoncentrowanych w wąwozach Ponassa.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, dziennik urzędowy rzymski ogłosił notę o podróży królewskiej do Wiednia, w której podnosi z zadowoleniem iż odwiedziny króla włoskiego w Wiedniu uwydatniły życzenie pokoju i uczucie sympatyi już istniejące w ludności obu państw. Ludność współubiegała się w objawach zadowolenia. Z okazyi stwierdzenia ściślejszej przyjaźni między Wiedniem a Rzymem, oraz jako jej dowód, ogłasza dziennik urzędowy wielki spis reprezentacyj prowincyalnych i gminnych, oraz stowarzyszeń, które w adresach swych wyraziły zgodność z królem i rządem.

Wczorajszy, w części nakładu zamieszczony telegram z Konstantynopola doniósł, że posiadacze listów dłużnych tureckich (*bondholders*) postanowili, jeśliby Porta teraźniejszą umowę zerwała, lub zawiesiła, upomnieć się o wszystkie prawa dawniejsze i zastawy przekazane na rzecz różnych pożyczek. Zastrzeżenie to ma pozostać w swej mocy aż do zupełnego umorzenia każdej z osobna pożyczki. Według postanowień umowy następujący stanowczy tryb likwidacyi został oznaczony: 1) z całych dochodów po odciągnięciu 590.000 funtów dla bankierów z Galaty, ma być posiadaczom obligów tureckich wypłacony naprzód 1% tytułem procentu; 2) nadwyżka ma być na dwie części podzielona, z której ⅘ przeznacza się na podwyższenie procentów a ⅕ na umorzenie. Pożyczki umarzać się będzie przez spłacanie ¼%. Najprzód umarzane być mają pożyczki z lat 1858 i 1862, następnie pożyczki z lat 1860, 1863, 1872, dalej pożyczki z lat 1865, 1869, 1873, nakoniec dług ogólny i pożyczka loteryjna; przyczem nadwyżka z każdej kategoryi poprzedniej pozostała przelewa się na następną. Kwestya ekwiwalentu za haracz z Cypru w tych dniach będzie załatwioną między ministrem skarbu a bankiem ottomańskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 listopada. Delegacya węgierska uchwaliła ostatecznie budżet ministerstwa spraw zagranicznych, budżet marynarki i zamknięcie rachunków i ukończyła generalne rozprawy nad budżetem wojskowym.

Wiedeń, 15 listopada. Delegacya węgierska w generalnych i specyalnych rozprawach załatwiła budżet wojskowy i to po większej części wedle wniosków komisyjnych. Jedynie przy tytule: Administracyjne zarządzenia, przyjęto cyfrę rządową wynoszącą 878.025 zł. nie zgodzono się tem samem na obniżenie powyższej sumy o 159.437 zł., jak tego żądała komisya.

Berlin, 15 listopada. *Kreutz Ztg.* donosi zgodnie z innemi dziennikami, że sprawozdanie kanclerza złożone cesarzowi w kwestyi wyborów i wywody jego o położeniu wytworzonem skutkiem tych wyborów, wyjaśniły o tyle sytuacyę, iż między monarchą a kanclerzem nastąpiło zupełne porozumienie tak w kierunku ocenienia obecnego położenia, jak i kroków, mających się przedsięwziąć z tego powodu. *Kreutz Ztg.* dodaje, że w najbliższym już czasie dowiemy się o zapadłem w tej mierze postanowieniu, które rozproszy wszystkie wątpliwości i położy tamę wszelkim domysłom. W tej chwili nie wiadomo jeszcze, czy cesarz osobiście otworzy parlament, lub też przeznaczy do tego zastępcę.

Kardynał Hohenlohe przybył tutaj.

Berlin, 15 listopada. Na 103 wyborców ściślejszych, wiadomy

jest dotychczas rezultat z 89 okręgów. W tych wybrano 8 konserwatywnych, 1 kandydata stronnictwa państwowego, 2 kandydatów centrum, 16 narodowo-liberalnych, 2 liberalnych, 14 secesyonistów, 23 postępowców, 13 socyalistów, 5 stronników partyi ludowej, 4 Polaków, partykularzystów i Duńczyków. W jednym wypadku nie wiadomo, do jakiego stronnictwa należy wybrany.

Monachium, 15 listopada. Izba głosami całej prawicy przeciw głosom lewicy przyjęła wniosek dep. Mayera żądający zniesienia obowiązkowych ślubów cywilnych. Minister sprawiedliwości przemawiając przeciw wnioskowi, dowodził niemożności jego przeprowadzenia i oświadczył w imieniu gabinetu, że nie jest w położeniu doradzania koronie, aby postąpiła w myśl wniosku Mayera.

Paryż, 15 listopada. Na posiedzeniu Izby deputowanych prezes ministrów Gambetta odczytał następujące oświadczenie: Po raz trzeci od roku 1875 powszechne głosowanie w zupełnej swej wszechwładzy objawiło swą wolę w dwojakim kierunku: utrwalenia republiki i nadania jej demokratycznych instytucyj. Powołani zaufaniem prezydenta republiki do składu nowego rządu, nie mamy innego programu oprócz programu Francyi. Pragnęliśmy jako głównego warunku stopniowej, lecz stałej reformatorskiej polityki, ukonstytuowania się jednolitego rządu, wolnego od wszelkich podrzędnych zobowiązań, od niejednomyślności i słabości, a gotowego zawsze bronić interesów narodu przed jego wybrańcami i składać im rachunek ze swoich czynności oraz umiejącego wszystkim warstwom hierarchii nakazać uszanowanie, posłuszeństwo i pracę (*Oklaski*). Rząd ten liczy na to, że w obu Izbach znajdzie wolną, mającą do niego zaufanie większość, która go będzie popierała w staraniach około utworzenia karnej, uczciwej i wiernej administracyi, wolnej zarówno od osobistych wpływów, jak od lokalnych rywalizacyj i ożywionej jedynie miłością i poczuciem obowiązków względem państwa (*Oklaski*). Rząd zamierza zapewnić reformy, pragnie w drodze oględnej, ograniczonej rewizyi ustaw konstytucyjnych wszystkie władze krajowe doprowadzić do zupełnej harmonii z demokratycznym ustrojem naszego społeczeństwa (*Oklaski*). Będziemy z wytrwałością prowadzili tak dobrze przez naszych poprzedników rozpoczęte dzieło wychowania narodowego. Nie tracąc czasu, przystąpimy do uzupełnienia naszego prawodawstwa wojskowego, aby bez odjęcia Francyi charakteru mocarstwa zajmującego stanowisko obronne, znaleźć środki zaprowadzenia redukcyi w armii lądowej, marynarce i ciężarach, jakie kraj na utrzymanie wojska ponosi, jako też zmniejszenia ciężarów dotykających rolnictwo bez naruszenia równowagi finansów krajowych. Rząd zamierza dalej zapewnić traktatami ekonomiczny rozwój rozmaitych gałęzi krajowego przemysłu, dać żywszy impuls rozwojowi produkcyi, transportów i handlu, ścisłem wykonaniem ustaw kościelnych zapewnić poszanowanie władz istniejących w stosunku państwa do kościoła, i broniąc swobód publicznych utrzymywać silną ręką porządek na wewnątrz, a godność i pokój na zewnątrz. Ten szereg reform zajmie cały okres prawodawczy. Ażeby tego dokonać i nie upaść pod ciężarem zadania, które nam patryotyzm nakazał przyjąć na siebie, potrzebujemy zupełnego i całkowitego zaufania republikanów w tem zgromadzeniu. Odzywamy się więc do nich serdecznie i liczymy na ich poparcie, sami zaś uważamy się za mandataryuszów narodu i postanowiliśmy oddać na jego usługi całą siłę, odwagę i energię, jaką posiadamy. Stosownie do woli kraju postępować będziemy drogą otwartą bez ograniczenia dla francuskiej demokracyi. (*Przeciągłe oklaski*).

Deputowany Barodet ze skrajnej lewicy czyni wniosek, żądający zebrania się kongresu i uznania nagłości wniosku.

Gambetta odrzuca nagłość, oświadczając, że rząd nie może przychylić się do wniosku zagrażającego istnieniu senatu. Dyskusya nad kwestyą rewizyi konstytucyi nie może mieć miejsca, dopóki Izba nie zbada punktów, które mają być poddane rewizyi. Rząd zatem oświadcza się przeciw nagłości wniosku, zastrzegając, że w swoim czasie wejdzie w jego rozbiór merytoryczny.

Deputowany Clémenceau nie zgadza się z teoryą Gambetty, że do zwołania kongresu potrzeba poprzedniego porozumienia się obu Izb, oraz utrzymuje, że Izba nie ma prawa z góry określać porządku dziennego obrad kongresu ponieważ kongres jest udzielny.

Gambetta obstaje przy żądaniu odrzucenia nagłości. Jest to kwestya polityczna, kryje się w tem bowiem zamiar rozszerzenia w kraju przekonania, że cała konstytucya jest zakwestyonowaną. Zamiar ten jednak nie uda się. (*Oklaski*).

Nagłość większością 368 głosów przeciw 120 odrzucono.

W senacie minister Cazot odczytał takie samo oświadczenie, jak Gambetta w Izbie.

Sofia, 15 listopada. W wyborach do rady stanu przeszło 18 konserwatystów, w tej liczbie 3 ministrów, 4 liberalnych, a między nimi Drinow. Były minister Stojczew został wybrany.

Konstantynopol, 15 listopada. Z powodu wieści, że Rossya pragnie sprawę kosztów wojennych załatwić przez kompensatę terytoryalną, Nowikow złożył posłom mocarstw zapewnienie, że pogłoska ta jest bezzasadną.

Zajście z parowcem niemieckim *Wulkan* zostało załatwione. Okręt ten odpływa dzisiaj. Zasada, że Porta nie ma prawa rewidować przepływających *transito* ładunków, została utrzymaną.

Przybył do Konstantynopola wysłannik Kedywa, Talat-basza, z podziękowaniem za wysłanie misyi do Egiptu i za nadanie orderu *Nischani Imtiaz*.

Waszyngton, 15go listopada. Na wczorajszem urzędowem przyjęciu posła angielskiego przez prezydenta Arthura z obu stron niezmiernie serdeczne przemowy. Prezydent mówił o szczerych uczuciach sympatyi i przyjaźni pomiędzy Anglią i Stanami Zjednoczonemi. Rząd amerykański przy każdej sposobności najgorliwiej starać się będzie występować w duchu zgody i życzliwości, którym stosunki obu państw tak wybitnie są nacechowane.

Berlin, 16 listopada. (*Tel. pr.*) Przesilenie uważać można za ukończone. Ks. Bismarck otrzymał upoważnienie do działania, jak uzna za stosowne, nie można jednak przewidzieć, jaki kierunek obierze.

Wobec rezultatu wyborów uzupełniających siła stronnictw przedstawia się, jak następuje: postępowych 64, katolików 99, konserwatystów 52, narodowo-liberalnych 46, secesyonistów 40, liberalnych 4, członków stronnictwa prawa 27, Polaków 16, socyalno-demokraktów 12, członków stronnictwa ludowego 7, Welfów 7, Alzatczyków protestujących 15.

Petersburg, 16 listopada. (*T. pr.*) Dokonane w przeszłym tygodniu aresztowanie niebezpiecznego politycznego przestępcy zostaje w związku z wykryciem tajnej drukarni na ulicy Nadeżdinskaja, dochodzącej do Newskiego Prospektu. Aresztowany nazywa się Aleksandrow. Oprócz licznych proklamacyj i numerów dziennika *Czoruyj Peredieł* znaleziono także materyały wybuchowe i pociski eksplodujące. Aleksandrow miał z bronią w ręku opierać się aresztowaniu.

Konstantynopol, 16 listopada. Wskutek układów z delegatami angielskimi w kwestyi osiedlenia się obcych poddanych, zezwoliła Porta żydom niemieckim, rossyjskim i rumuńskim osiedlać się w Turcyi, z wyjątkiem Palestyny, pod warunkiem, że przyjmą poddaństwo tureckie.

Bukareszt, 16 listopada. Wszystkie wieści o demisyi prezesa ministrów Bratiana są bezpodstawne.

Bukareszt, 16 listopada. (*Tel. pr.*) Potwierdza się, że Bratiano pragnie podać się do demisyi. Okoliczność ta, jak również doniesienie, że Cogolniceano ma objąć kierownictwo urzędu spraw zagranicznych, uważane są za dowód, że Rumunia pragnie aż do ostatnich konsekwencyj utrzymać dotychczasowe swoje stanowisko w kwestyi dunajskiej.

Paryż, 16 listopada. Posłowie Saint-Vallier i Chanzy podali się do demisyi.

Rzym, 16 listopada. Królestwo i następca tronu przybędą do Rzymu jutro. Owacye powitalne są przygotowywane.

Paryż, 16go listopada. *Journal Officiel* ogłasza nominacyę generała Miribel szefem sztabu generalnego.

Petersburg, 16 listopada. *Agence Russe* oświadcza, że wieść o powrocie do urzędowania hr. Szuwałowa jest bezpodstawną. Pełni on tylko zastępczo obowiązki prezesa departamentu prawodawczego w miejsce chorego Urusowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 listopada 1881, godzina 10 m. 45. Losy kredytowe 360·90. Węg. akcye kredyt. 358·—. Akcye anglo-austr. 153·—, Akcye banku Union 141·10, Akcye kolei Karola Ludwika 307·75, Akcye kolei północnej 134·25, Akcye kolei południowej 142·50 Akcye kolei Alföld. 172·50, Akcye kolei Elżbiety 213·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej, 166 50, Wiedeńskie losy 132·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25, Losy regulacyi Cissy 112 10, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 119·60, Akcye banku związkowego 137·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26¾, Węgierskie losy 123·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 15 listopada. 1881, godz. 5 min. 15. Akcye kredytowe 360 90, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 307·75, Południowa —.— Renta papierowa 77·05, Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·37½. Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 listopada 1881, 10 godź. m. 45 Akcye kredytowe 360.90, Anglo-Austr. 153.—, Akcye banku Union 141·10, Kolej Karola Lud. 307 75, Południowa 143·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38—, Rubel papierowy. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z d. 14 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.20 do 12·80 zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·60 do 12·65 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·50 zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 235·50 m., żyto —·— m., spirytus 57·50 m., olej rzepakowy 51·— m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 65·75 fr. olej rzepakowy 81·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 30 września 1881.

Kruszyńska Józefa, wdowa po agronomie, l. 81, na prachnienie kości — Richter Maria, żona magazyniera, l. 51. na nieżyt kiszek. — Fischbach Józef. krawiec l, 69, na gruźlicę płuc. — Szmerda Józef, robotnik, l. 51. na śmierć nagłą. — Drapalska Anna, córka po obywatelu l. 20, na wyniszczenie. — Juszczak Michał syn murarza. l. 4. na ospę. — Polman Emilia wdowa po malarzu, l. 71, na rozedma płuc. — Zając Marek, stróż l 51, na porażenie płuc — Bogner Gittel, żona kellnera. l. 27, na gorączkę połogową — Blaustein Małke, żona kupca, l. 27. na durzycę brzuszną. — Dawid Jan, syn zarobnika, l. 6, na ospę. — Schindler Józef inżynier kolei KL. l. 45, na suchoty płuc. — Dzik Bazyli stróż, l 66, na rozdma płuc. — Jełowicki Alfred, e. spedytor ck. poczt l. 40, na poderznięcie gardła. — Cepak Józef zarob. l. 45, na śmieć nagłą przez opilstwo. — Nowomiejska Franciszka, wdowa po dozorcy szkół l, 78, na chorobę Brighta. — Kaczmarz Maria, wdowa po urzędniku l 46, na gruzlicę płuc. — Krawczyk Leopald, pisarz magistratu, l. 40 na gruźlicę — Beauvale Władysław, inspicient teatralny, l. 37, na zapalenie płuc. — Górska Józefa, wdowa po murazu l. 76, na porażenie płuc. — Urbańska Wiktorya, żona właśc. domu l. 45, na suchoty płuc. — Jeney Wilhelm c. k. kapitan obrony kraj l 50 na porażenie ogólne. — Dorna Tomasz, nadpakier na kolei l. 70, na wady serca. — Brenner Antoni ogrodnik. l. 32, na gruźlicę płuc. — Korn Sabina akuszerka l. 40 na zapalenie nerek. — Striks Freide. żona włść domu, l. 55, na wadę serca. — Janowska Klementyna, córka urzędnika, l 22, na Gruźlicę. — Czemeryński Adam, syn adw l. 4. na błonicę. — Platz Mindel, żona byłego szynkarza l 56, na suchoty. — Sawka Anna stróżowa l. 70, na opilstwo. — Mokrzycki Sebastyan wyrobnik, l. 37, na wadę serca.

Lwów dnia 30 września 1881.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 16 listopada 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 742.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.3°C. Psychrometr wilgotny 5.7°C. Prężność pary 6.5mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr N1. Ozon 7.

Temperatura powietrza 5.0° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 768.4mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 listopada 1881.

Hotel Europejski.

Pp. W. Zagórski z Popielnik. Dr. M. Frankel z Czerniowiec. I. Wlach z Wiednia. W. Kubina z Pragi.

Hotel George'a.

Pp. B. Popper z Wiednia. W. Witosławski z Wełdzirza. S. Jabłonowski z Zagwoździca. T. Teodorowicz z Żukowa. Dr. A Wich z Wiednia. F. Heineman z Berlina. Salzer z Wiednia

Hotel Angielski.

Pp. Dr. I. Orzechowicz z Kainikowa. W. Manowski z Polan. H. Hajko z Rodatycz.

Hotel Warszawski

Pp. P. Gromnicki z Ukrainy. M. Gliński z Uhnowa T. Sikorski z Przemyśla.

Hotel Kuhna.

Pp. M Muhalski z Rohatyna. S. Frank z Kamionki strum.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany.)

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 listopada 1881

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	306	50	309	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176	—	179	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	60	101	60
" " " 4 pr. w. a.	96	50	97	50
" " " 5 pr. okresowe	100	60	101	60
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	93	—	94	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
" " " 5 pr. w. a.	99	—	100	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	70	103	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
" " " " 5 pr. w. a.	93	—	94	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	90	101	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	—	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	75	22	75
" " Stanisławowa	24	70	26	70
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	50	5	60
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	60	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	25—	1	27—
100 marek niemieckich	57	60	58	30
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

(bez kuponu; bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 11 listopada 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.70	76.85
luty-sierpień	76 75	76.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.75	77.90
kwiecień-październik	77.80	77.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.—	122 75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.—	133 25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	134.—
" " 1864 po 100 zł.	173 50	173 75
" " 1864 po 50 zł.	171 50	172 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	143 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 50	100.80
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94.—	94.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 90	94.10
2. Obligacye indemn. pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100 50	101.50
Galicyi	101 30	101.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99 25	99 75
Węgier	99.50	100 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.—	153.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	362.20	362.40
Niższo austr. tow. eskomt. po 500 zł.	880.—	890 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	569.—	570.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	212 50	213.50
Kol. Preszow-Tarn. (w.s.) a 200 zł.	—.—	—.
P... [illegible]	2395.	2398
	płacą	**żądają**
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	309.50	309.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	177.—	177.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	328.—	328.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146.50	146.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.—	164.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
" " " " premiowe po 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 29 l. 7 pr.	—.—	107.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97. -
" " " " po 5 proct.	100.50	101.50
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.25	102 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 50	100 65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	97.50	98 50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.—	92.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.—	105.—
" " po 100 zł. w. a.	101.—	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.50
z r. 1867	99.30	99 80
z r. 1868	95.25	95.50
z r. 1872	94 75	95.25
Węg. gal. kol. a 300 złr. 5 prc. w sr.	93.30	93 70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m.	40.—	40 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113	113.25
	płacą	**żądają**
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.
Losy miasta Krakowa	21.50	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.	25.40	25 80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	129.—
" " po 50 zł. w. a.	66.50	67 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40 50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.60	118 90
Paryż za 100 fr.	46 85 —	46 90. —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 61 —	5.63 —
" pełnej wagi	5 62 —	5.64 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 37 50	9.38 50
Rossyjski imperyał	9.66 —	9.68. -
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 14 listopada 1881.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
" " " w srebrze	77	70
Renta w złocie	93	85
Losy pożyczki z roku 1860	133	
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
" " kredytowego	358	50
Londyn	118	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37½
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	—

Dziennik Urzędowy.

(8024 1—3) **Edykt.**

L. 18765. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla I, II, III, IV dzielnicy, kr. gł. miasta Krakowa, gmina katastralna Kraków, w okręgu sądu krajowego w Krakowie położonego; według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany, za nowe księgi gruntowe (hipoteczne) dla I, II, III, IV dzielnicy, kr. gł. miasta Krakowa, poczynając od dnia 15 listopada 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w sądzie krajowym dla spraw cywilnych w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź a inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych (hipotecznych), Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie najdalej do dnia 31 marca 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 10 listopada 1881

(8033 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7040. Celem zabezpieczenia dostawy sukna i innych materyałów na ubiory służbowe dla sług c. k. sądów należących do okręgu wyższego Sądu kajowego we Lwowie na rok 1882/83 odbędzie się w sali tego sądu wyższ go dnia 6 grudnia 1881 do godziny 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Ryczałtowa cena fiskalna wynosi 568 zł. 5 ct. O jakości i ilości materyałów, o pojedyńczych cenach fiskalnych, warunkach licytacyjnych i dotyczących wzorach zasięgnąć można każdego dnia przed terminem wyż oznaczonym, w czasie godzin urzędowych w biurze prezydyalnem wyższego sądu krajowego, gdzie też oferty zaopatrzone w wadyum 5/100 ceny fiskalnej wynoszące z dokładnem wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale też literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają, przyczem się wyraźnie zastrzega, iż oferty, w których cena nie w pewnej sumie lub w procentach od ceny fiskalnej opuścić mających oznaczona będzie, lecz tylko w ogóle niższa o jakiś procent od jakiejkolwiek przez innego oferenta wnieść się mającej ceny oferowanąby została tak jak też oferty spóźnione lub nieułożone wedle przepisów uwzględnionemi nie będą.

Z Prezydyum wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 13 listopada 1881.

(8003 1—3) **Edykt.**

L. 5178. Stanisława Bednarza z kamienia jako z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że Salamon Kornfeld ze Sokołowa wytoczył przeciw niemu pozew drobiazgowy pod dniem 18 maja 1881 o zapłacenie 38 zł. a. w. i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 22 grudnia 1881 o godzinie 9 rano przy tutejszym sądzie wyznaczono i dla pozwanego kuratora w osobie Pawła Korzemia, ustanowiono, któremu pozwany ma wszelkie środki dowodowe dostarczyć lub innego pełnomocnika obrać sobie gdyż złe następstwa w skutek swej opieszałości wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów dnia 12 września 1881.

(7997 1—3) L. 4760.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Fułat 223 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 315 w Kamesznicy, do dłużnika Teodora Waszuta należąca, w trzech terminach 23 grudnia 1881, 23 stycznia i 24 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 330 zł., wadyum 33 zł.

Milówka dnia 22 sierpnia 1881.

(8030 1—3) L. 4343.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 28 zł, 38 ct. odbędzie się na rzecz Izaka Goldberga publiczna sprzedaż należącej do Wojciecha Skowrona pod l. 537 w Ujsołach położonej realności dnia 12 grudnia 1881, dnia 12 stycznia i dnia 14 lutego 1882. każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce

Cena wywołania wynosi 135 zł.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Milówka 7 sierpnia 1881.

(8034 1—3) **Edykt.**

L. 47922. Lwowski c. k. Sąd krajowy jako władza kuratelarna, ustanawiając kuratelę nad Joanną Floch z Lwowa córką śp. Traugotta Floch i p. Maryi Floch urodzoną w dniu 3 lipca 1857 jako nad osobą umysłowo-chorą, mianuje kuratorem jej dotychczasowego opiekuna p. Franciszka Hermana Viebig, co niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Lwów dnia 29 października 1881.

(8001 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14281. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości że Mariem Bernhof wniosła pod dniem 24 października 1881 do l. 14281 pozew przeciw Honoracie Swiżyńskiej i jej spadkobiercom z życia i miejsca pobytu niewiadomym, o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. 67 miasto w Stryju sumy 508 zł. 15 ct. a. w. Na ten pozew wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9 rano i ustanowiono dla tychże kuratorem dr. adwokata krajowego Błońskiego

Wskutek tego wzywa się tychże, by w celu obrony swych praw odnieśli się do po wyższego kuratora lub sądowi wymienili innego zastępcę.

Stryj dnia 24 października 1881.

(7943 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4257 W dniu 17 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 77 w Łopuszance chominej położonej dłużnika Antoniego Komarnickiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 250 zł. w. a, z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynos 10 pr.

Resztę warunków w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stare miasto dnia 30 września 1881.

(7848 2—3) **Edikt.**

Zl. 11329. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird der dem Wohnorte nach unbekannten Rosa Jäckel aus Anlaß des Gesuches der Firma J. Heuser & Comp wider Rosa Jäckel und Moritz Spitzer wegen Bewilligung der Zahlungsauflage der Wechselsumme 167 fl. 37 kr. ö. W. s. N. G. derselben der Herr Adw. Dr Szydłowski mit Substituirung des Herrn Adv. Dr. Fischler zum Curator bestellt, und demselben die unterm 14 September 1881 Zl. 10393 ergangene Zahlungsauflage zugestellt wurde. Stanislau 19 October 1881.

(7947 2—3) **Edykt.**

L. 5523. Sąd obwodowy zawiadamia z zycia i miejsca pobytu niewiadomą Domicelę Tokarską, że swemu Urzędowi hipotecznemu polecił intabulacyę prawa własności Emanuela i Józefy Słabów do 3/7 części z 1/12 części gruntu Niwka na Podgórzu w NSączu dotyd wedle Dom. IV pag. 362 n. 15 haer. na Stefana Płockiego intabulowanej i tejże kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Schorsteina ustanowił.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 15 października 1881.

(7926 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8919. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 5 grudnia 1881 9 stycznia i 13 lutego 1882 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 164 w Kamieniu położonej protokołem de pres. 21 kwietnia 1871 l. 1375 zastawniczo opisanej ciała hip. niestanowiącej z wyłączeniem kawałka gruntu w objętości mniej więcej 3 mórg graniczących od wschodu z gościńcem krajowym, od zachodu i północy z gruntem Jędrzeja Gancarza, a wzlędnie jego następców, a od południa z gruntem dawniej Błażeja Kopra a obecnie Wicentego Krawczyka.

Zakład wynosi 60 zł. a w, warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 31 paździenika 1881.

(7952 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7199. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że Michała Zygłowicza gospodarza z Ujazdu, uznano za marnotrawcę.

Jasło 19 października 1881.

(7942 1—3) **Edikt.**

Zl. 24358. Vom k. k. Bezirks-Gerichte Drohobycz nur hiemit bekannt gegeben, daß in der Exekutionssache des Hersch Chajes gegen Feivel Brenner pto 285 fl 66 kr. ö. W. sNG zur Hereinbringung obiger Forderung die exekutive Feilbiethung der bereits gerichtlich geschätzten, dem Schuldner Feivel Brenner ut. Dom. Civ t. III pag. 31 n. k. 5 eigenthümlich gehörigen Realität zu Gunsten des Hersch Hajes unter erleichtenden Bedingungen bei dem auf den 12 Jänner 1882 um 9 Uhr V. M. in B Nr. 5 anberäumten dritten Termine bewilligt wurde.

Bei dem obigen Termine wird die gedachte Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden Der Schätzungswerth beträgt 934 fl. 85 kr.

Das Vadium 10 Prozent des Schätzungswerthes.

Der Schätzungsakt, der Tabularextrakt und die weitereu Lizitationsbedüngniße können in h. g Registratur eingesehen werden

Hievon werden sämmtliche Interessanten und ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Mendel Steinberger, der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Majer v. Conrad alle 3 zu Händen des Courators Hr. Adw. Dr. Gelehrter und alle diejenigen Gläubiger welche erst nach dem 26 Jänner 1881 dingliche Rechte auf die schuldnerische Realität sub Nr. 214/204 St in Drohobycz erwerben sollten, ferner denen dieser Feilbiethungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus vor immer für einem Grunde entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des Courators Hr Adw. Dr. Gelehrter verständigt

Drohobycz am 29 October 1881.

(7966 3—3) **Edykt.**

L. 4063. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia Mikołaja Furmana z miejsca pobytu nieznanego, że powodu doręczenia tu sądowej uchwały z powodu wniesionego przez Zakład kredytowy włościański zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 250 zł. ny realności Mikołaja Furmana i Katarzyny Furmanowej 2to Bilan pod l. k. 145 w Romanowem siole ciężącego, celem przeniesienia do nowej księgi grunt. jako „dawny ciężar" przy wyk. hip. 53, 50 i 120 ustanowiono temuż kuratora w osobie Semka Łuczki w Romanowem siole zamieszkałego, któremu też rzeczoną uchwałę doręczono.

Zbaraż dnia 11 października 1880.

(7978 2—3) L. 4764.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Ludwika Goldberga 7 zł. 60 ct., w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą 4 kawałki gruntu dłużnika Jędrzeja Hulboja własne w Rajczy położone w trzech terminach 28go listopada, 28go grudnia 1881 i 30go stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 88 zł., wadyum 8 zł.

Milówka dnia 29 września 1881.

(7993 2—3) **Edykt.**

L. 2714. W tut. sądzie odbędzie się w dniu 24 listopada 1881 o godzinie 10tej rano za jakąbądź cenę egzekucyjna licytacya realności l. 8 w Weissenbergu jak Dom. III pag. 19 i 20 n. 2 i 3 haer. Jana i Magdaleny Missler własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipot. pto 41 zł. 40 ct., 41 zł. 40 ct. i 793 zł. 7 ct. w. a. z pn.

Cena wywoławcza 2250 zł., wadyum 112 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno w registraturze przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 10 czerwca 1881.

(7995 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5411. C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 400 zł. z pn., na rzecz wierzycieli Jana i Anny Fiedorów odbędzie się przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod Nk. 318 w Kamesznicy położonej, Jana Fiedora własnej w trzech terminach t. j. dnia 16go grudnia 1881, dnia 17go stycznia i dnia 21go lutego 1882.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywoławczej 980 zł wynoszącej.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

Milówka dnia 15 października 1881.

(7986 2—3) **Edykt.**

L. 5571. Dla Józefa Szatkowskiego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, przeciw któremu Teodor Szopiński wniósł w sądzie tutejszym pozew o zapłacenie 160 zł. z pn., na który rozprawę sumaryczną na 22 listopada 1881 o godzinie 9tej rano wyznaczono, ustanawia się kuratorem pana dra Jana Gawła adwokata w Sanoku i wzywa się Józefa Szatkowskiego, by temuż kuratorowi udzielił informacyę, lub innego zastępcę dla siebie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Sanok dnia 30 sierpnia 1881.

(7992 2—3) **Obwieszczenie**

L 13703. Celem zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. Sądu powiatowego w Brodach na rok 1882, odbędzie się w tym sądzie dnia 28 listopada 1881 o godzinie 10 rano publiczna licytacya, przy której podane będą następujące ceny wywoławcze:

a) porcya chleba razowego 560 gramów wagi po 5 ct ,
b) porcya ciepłej strawy po 5 ct ,
c) porcya czysta dyetowa po 3 ct ,
d) cała porcya szpitalna po 23 ct ,
e) ćwierć porcyi szpitalnej po 8 ct.,
f) trzecia część porcyi szpitalnej po 11 ct.,
g) połowa porcyi szpitalnej po 16 ct.,
h) porcya zupełnie dyetowa po 7 ct.,
z 5 prc. opustem od całego wiktu.

Wadyum wynosi 250 zł.

Brody dnia 12 listopada 1881.

(7996 2—3) L. 4759.

Obwieszczenie licytacyi.

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Fułata 363 zł., w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 306 w Kamesznicy, do dłużnika Józefa Grenia należąca, w trzech terminach 20go grudnia 1881, 30go stycznia i 23go lutego 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 385 zł. wadyum 39 zł.

Milówka 22 sierpnia 1881.

(8002 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14280. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Abrahama Weglera, że przeciw nim wniosła Maryem Bernhof pozew. pod dniem 24go października 1881 do l. 14280 o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 67 miasto w Stryju sumy 455 zł., a właściwie sumy 1383 zł. w. a., że na ten pozew termin do ustnej rozprawy, na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9tej rano naznaczono i kuratorem tychże p. adw. Błońskiego ustanowiono, wzywa się zatem pozwanych aby temuż kuratorowi przed terminem potrzebne środki do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Stryj dnia 24 października 1881.

(7892 2—3) **Edykt.**

L. 9739. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Annę z ks. Woronieckich zam. Paszkowską, Antoninę z Jaruntowskich Jaruntowską, Leibę Offena, Felicyę z Jaruntowskich Uniatycką i Tytusa Jaruntowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich, z imienia z życia i miejsca pobytu nieznanych, że c. k. Prokuratorya Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego i miejscowego funduszu szkolnego w Drohobyczce przeciw nim o ekstabulacyę 577 dukat holenderskich i 3 zł. 9 kr m. k. ze stanu biernego 12/70 części dóbr Drohobyczka, Huta Drohobycka i ciała tabularnego „Szkolne Drohobyckie" pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9739 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Władysława Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Wilhelma Rozenbacha i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 28 września 1881.

(7891 2—3) **Edykt**

L 9744. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Ksawerego i Dominika Jaruntowskich z życia i miejsca pobytu nieznanych, że c. k. Prokuratorya Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego i miejscowego funduszu szkolnego w Drohobyczce przeciw nim o ekstabulacyę prawa zastawu dla trzech letniej dzierżawy dóbr względnie części dóbr Drohobyczka wraz z podciężarem Part. now. 14 pag. 146 n. 1 on. ze stanu biernego 12/70 części dóbr Drohobyczka, i ciała tabularnego „Szkolne Drohobyckie" pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9744. pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie pana adw. Dr. Władysława Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Wilhelma Rosenbacha, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli

Przemyśl dnia 28 września 1881.

(7944 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4405. W dniu 26 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nk. 500 w Staremmieście położonej dłużników Maryi i Grzegorza Boreckich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a z pn, o godzinie 10tej przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum wynosi 10 p c.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 27 września 1881.

(8000 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14283. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Petroneli Dziegdziowskiej, że Marjem Bernhof wniosła przeciw nim pod dniem 24 październik 1881 do l. 14283 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 67 miasto w Stryju sumy 26 zł. 24 ct. w. a., na który termin na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9 rano naznaczono, i dla tychże kuratorem ad actum p. adw. Błońskiego ustanowiono, i wzywa się pozwanych aby temuż kuratorowi potrzebne środki do obrony dostarczyli lub innego zastępcę sądowi wymienili.

Stryj dnia 24 października 1881.

(7957 —3) **Edykt.**

L. 12269. Sokalski c. k sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców Idla Trachtenberga zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia dnia 25 grudnia 1868, Peolę i Herscha Trachtenbergów, ażeby w przeciągu roku w tutejszym sądzie wnieśli deklaracyę do spadku, inaczej spadek tylko ze zgłaszającymi się i kuratorem dla nich ustanowionym dr. Filipowskim przeprowadzonym zostanie.

Sokal dnia 29 października 1881.

(7946 2—3 **Edykt.**

L. 9247. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gerschona Josla Grünwerga przeciw Maciejowi i Annie Winiarskim w kwocie 5 zł. 40 ct. wywalczonej odbędzie się przy terminach dnia 19 grudnia 1881, 20 stycznia i 20 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze VI przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l 70 w Kołomyi położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników własnej.

Cena wywołania wynosi 470 zł., wadyum 47 zł. a. w. Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dra Rascha w Kołomyi, akt oszacowania i warunki licytacyi mogą być w tusąd. registraturze przejrzanemi.

Kołomyja dnia 27 października 1881.

(8007 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 25325. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 24 listopada 1881 odbędzie rozprawę konkurencyjną za pomocą pisemnych ofert, celem obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i stempli w Podwołoczyskach, czyli raczej w Zadniszówce.

Pisemne oferty, w wadyum 150 zł. zaopatrzone można wnieść aż do powyższego dnia do naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Wykaz obrotu materyałów tytoniowych i stemplowych, tudzież dochodu z tej hurtowni, niemniej też bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tejże Dyrekcyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol dnia 9 listopada 1881.

(7950 2—3) **Edykt.**

L. 3. W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw Kazimierzowi Nowakowi o 200 zł. z pn , odbędzie się w budynku sądowym w dniach 15 grudnia 1881, 17 stycznia i 14 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod n. 67 w Górce położonej.

Cena wywołania 1020 zł., wadyum 102 zł. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 30 maja 1881.

(7783 2—3) **Edikt.**

Zl. 25121. Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Exekutions-Angelegenheit des Hersch Chajes gegen Abraham Szija Leitenauer pto 150 fl. ö. W. S. N G. zur Hereinbringung obiger Forderung die exekutive Feilbiethung des dieser Forderung zur Hypothek dienenden bereits exekutiv geschätzten dem Abraham Szija Leitenauer ut. dom. cis. T. III p. 120 n. h. 11 gehörigen Realitätsantheils CN. 163 Stot in Drohobycz zu Gunsten des Hersch Chajes unter den mit hiergerichtlichen Bescheiden vom 9 Mai 1880 Zl 8563 und vom 9 Oktober 1880 Zl. 23489 festgestellten erleichterten Feilbiethungsbedingnissen bei dem auf den 6 Dezember 1881 um 10 Uhr V. M. im B N. VI. neuerlich anberaumten dritten Termine bewilligt wurde.

Zum Ausrufspreise dieses Realitätsantheils wird dessen Schätzungswerth im Betrage 943 fl. 56 kr. ö. W. bestimmt.

Das vor Beginn der Lizitation im Baaren oder in der nach dem letzten Courswerthe berechneten Staatsobligationen zu erlegende Vadium beträgt 10 Prozent des Schätzungspreises.

Beim obigen Termine wird der gedachte Realitätsantheil auch unter dem Schätzungswerthe um was immer für einen Preis veräußert werden.

Der Schätzungsakt, die Tabularextrakte und die weiteren Lizitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämtliche Interessenten und alle diejenigen Gläubiger, welche erst nach dem 20 Jänner 1880 dingliche Rechte auf die schuldnerischen Realitätsantheile sub CN. 163 Stadt Drohobycz erworben sollten, ferner denen diesen Feilbiethungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des vom Amtswegen bestellten Curators Hr. Adw Dr. Gelehrter und durch Edikte verständigt.

Von dem k. k. Bezirks-Gerichte

Drohobycz, 22 October 1881.

(8006 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2189. Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 95 zł. 92 ct. a. w. z pn., odbędzie się ponowna publiczna sprzedaż realności pod l. 102/12 w Świątkowej wielkiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużników Ewy i Iwana Dziadyk należącej, w sądzie tutejszym w dniach 29 listopada, 27 grudnia 1881 i 27 stycznia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, a przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej. lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie nawet niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 15 zł a. w. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisanie, można w tus. registraturze przejrzeć.

Żmigród dnia 6 października 1881.

(8005 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5479. C k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w celu rozdzielenia współwłasności realność pod l 42 w Wieliczce wykazem hipotecznym 42 objęta w dniach 21 listopada i 22 grudnia 1881 o godz. 10 przed południem przez publiczną licytacyę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł., zakład 200 zł. Realność ta sprzedaną będzie bez ewikcyi na pierwszym terminie za cenę wywołania lub wyższą, na drugim terminie także niżej tej ceny.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 10 października 1881.

(7998 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2990. C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 3500 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 219 w Przemyślanach położonej, dłużnika Mojżesza Golda własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 1 grudnia 1881, 2 stycznia i 3 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 5100 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 510 zł a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany dnia 20 września 1881.

(8004 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3854. W Sądzie tutejszym odbędzie się 19 grudnia 1881 o godzinie 10 rano ponowna egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 46 w Pewli Slemieńskiej, składającej się z 4 morgów gruntu i zabudowań Wojciecha Wiewióry i leżącej masy spadkowej Reginy Wiewiórowej własnej niehipotecznej za lub niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa stanowi 215 zł., wadyum 21 zł. Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień dnia 30 września 1881.

(7893 2—3) **Edykt.**

L. 9741 C. k sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Annę z Rościszewskich ks. Woroniecką 2 ślubu Kopaczyńską, Stanisława Kopaczyńskiego, Antoninę Kopaczyńską rzekomo zamężną Baranowską, Waleryę Rościszewską rzekomo zam. Kisielewską, Annę ks. Woroniecką zam. Paszkowską, Augusta ks. Woronieckiego, Franciszkę ks. Woroniecką, Pelagię ks. Woroniecką zamężną Jaruntowską i Filipa Zygmunta Stanisława 3 im. Mochnackiego z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że c. k. Prokuratorya skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego i miejscowego funduszu szkolnego w Drohobyczce przeciw nim o ekstabulacyę wierzytelności połowy czynszu dzierżawnego za rok 1820 w kwocie 990 duk hol. z 4pr. odsetkami i połowy sum 35 zł. 37 kr. i 23 zł. mk. z podciężarem 706 duk. i 537 zł. 33 kr. mk. ze stanu biernego 12/70 części dóbr Drohobyczka, i ciała tabularnego "Szkolne Drohobyckie" pozew wytoczyła na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9741 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił c. k. sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dra Władysława Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Wilhelma Rosenbacha i poleca pozwanym, ażeby, co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 28 września 1881.

(7897 2—3) **Edykt**

L. 9742. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Annę z Rościszewskich ks. Woroniecką 2 ślubu Kopaczyńską Stanisława Kopaczyńskiego, Antoninę Kopaczyńską, rzekomo zamężną Baranowskę, Waleryę Rościszewską rzekomo zamężną Kisielewską, Annę ks. Woroniecką zamężną Paszkowską, Augusta ks. Woronieckiego, Franciszkę ks. Woroniecką, Pelagię ks Woroniecką zam. Jaruntowską i Filipa Zygmunta Stanisława 3 im. Mochnackiego z życia i miej. pobytu nieznanych tudzież spadkobierców ich z im. życia i miejsca pobytu nieznanych, że c. k. Prokuratorya Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego i miejscowego funduszu szkolnego w Drohobyczce przeciw nim o ekstabulacyę kwot. 900 duk. 35 zł 37 kr. mk. i 23 zł. mk. i prawa żądania odszkodowania za zaniedbaną restauracyę młynów w Pilznie i Dulczówce i t. d. wraz z podciężarem tj. sumami 706 duk. i 537 zł. 33 kr. mk. ze stanu biernego 12/70 części dóbr Drohobyczka i ciała tabularnego „Szkolne Drohobyckie" pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 9742 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Władysława Czajkowskiego z zastępstwem p adw. Dr. Wilhelma Rosenbacha, i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 28 września 1881.

7994 2—3) **Edykt.**

L. 986. Dnia 12 stycznia 1881 dnia 16 lutego 1882 i dnia 16 marca 1882, zawsze o godzinie11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż publiczna realności pod l. sp. 145 rep. 105 w Hucisku turzańskiem położonej, a dłużników Michała i Katarzyny Romanów własnej na zaspokojenie wierzytelności gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 183 zł. 95 a. w. z. pn.

Cena wywołania 500 zł. a. w.

Wadyum 50 zł. a. w.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych złożone w tutejszej registraturze do przejrzenia interesowanych.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn 30 września 1881.

(7870 3—3) **Edykt.**

L. 24.788. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że dozwala się na podstawie nakazu płatniczego z dnia 30go grudnia 1876 l. 21 833 na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia resztującego kapitału 239 zł. 80 ct. w. a., z odsetkami po 12 prc. od 24 czerwca 1874 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież dalszym procentem zwłoki po 3 prc. od nieuiszczonych rat pożyczkowych, począwszy od dnia zapadłości każdej pojedyńczej raty pożyczkowej aż do dnia rzeczywistej zapłaty kosztów 9 zł. 82 ct., poprzednio przyznanych i w kwocie 7 zł 26 ct. w. a., obecnie przyznających się, publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bolechowcach pod l. k. 28/19 położonej, jak libri fund. Bolechowce Tom. I pag. 304, 305, 306, pos. 265, 266, 267 Mikołaja Dobosza własnej i w tym celu rozpisuje się terminy na 30 listopada 1881, 12 stycznia 1882 i 15 lutego 1882 zawsze o godz. 9 rano w B. N. II.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem pana doktora Wolskiego adwokata w Drohobyczu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł., wadyum 10 prc. tejże.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tu sąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 29 października 1881.

(7842 3—3) L. 1180.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady:

a na posadę nauczyciela starszego przy szkole wydziałowej męskiej w Tarnowie z płacą roczną 800 zł., do przedmiotów objętych grupą drugą.

b na trzy posady nauczycieli a względnie nauczycielek przy szkole 4-klasowej mieszanej w Tuchowie z płacą roczną 450 zł.

c na posadę nauczyciela przy szkole jednoklasowej w Kobierzynie z płacą roczną 300 zł., pomieszkaniem i ogrodem szkolnym.

d na posadę nauczyciela przy szkole jednoklasowej w Szynwałdzie z płacą roczną 300 zł. i pomieszkaniem.

Podania o te posady należycie udokumentowane wykazem służbowym zaopatrzone mają być za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych wniesione do c. k. Rady szkolnej okręgowej tarnowskiej najdalej do końca grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnów dnia 3 listopada 1881.

(7765 3—3) **Edykt.**

L. 6417. W dniu 1 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realnosci wedle Dom III. pag. 49 Nr. 3 haer. Jana Jackowskiego własnej pod Nk. 109 w Busku w powiecie kamioneckim położonej celem zaspokojenia sumy 104 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego.

Cena wywołania 2000 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10/00 ceny szacunkowej to jest 200 zł w. a. w gotówce lub w listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich nadających się, wedle kursu ostatniej „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciążące na tej realności długi w miarę wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć jeśli wierzycieli swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 27 stycznia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotekę powyższej realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły do rąk ustnnowionego kuratora c. k. Notaryusza w Busku p. Jana Bosakowskiego i przez niniejszy edykt.

Z c. k. Sądu powiatowego

Busk 18 października 1881.

(7849 3—3) **Edykt.**

L. 12162. Stanisławowski c. k Sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Mojżesza Leibę Rosena, że przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 476 zł. a. w, z pn. na rzecz K Kieslera wydanym, i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Fischlerowi z zastępstwem adw. dra Katzenellenbogena doręczonym został, któremu nieobecny swą informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma, inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów dnia 2 listopada 1881.

(7787 3—3) **Edykt.**

L. 11575. Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w ilości 150 zł. przymusowy jawny przetarg należących do dłużników Iwana Kozaka i Kuby Tywoniuka, ciała hipotecznego nie stanowiących po 7 morgów 800 sążni kwadr. gruntu i z zabudowań gospodarczych składających się, na 1250 zł. i 1450 zł. ocenionych realności, pod l. sp. 9 i 20 w Wojsławicach na dniu 24 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1882 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 125 i 145 zł., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realności te każdą z osobna tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły ocenienia i opisania realności tych przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 30 września 1881.

(7845 3—3) **Edykt**

L. 10162. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje odnośnie do tusądowej uchwały z dnia 21 lipca 1881 l. 6679 do wiadomości, że przy terminie w dniu 19 grudnia 1881 o godzinie 10 rano w biurze VI. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l 291 5/4 w Kołomyi pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1, Wadyum obniża się z 10 procent na 5 procent ceny szacunkowej w kwocie 15333 zł. t. j. na kwotę 766 zł. 50 ct.

2. Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się tylko jeden termin, przy którym rzeczona realność nawet niżej ceny szacunkowej, i w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

3. Inne warunki w tusądowej uchwale z dnia 21 lipca 1881 l. 6679 wyszczególnione, pozostają niezmienione.

Kołomyja dnia 27 października 1881.

(7878 3—3) **Edykt.**

L. 25938. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jana i Pawliny Mihlasiewiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności tychże, która pod l. k. 36 parc. bud. 1647 i parc. grunt. 2737 i 2738 w Kołomyi w kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, z gruntu w objętości 1036 16/6 sążni kwadratowych i znajdującego się na nim niewykończonego domu murowanego, z oficyny z drzewa zbudowanej, tudzież podwórca się składa, a na wschód z realnością Klementyny Kaweckiej, na południe z ulicą Franciszka Józefa dawniej zieloną, a na zachód z realnością Syssiego Oberländera i Mojżesza i Pesi Boxenhorn, tudzież z realnością Karola Piskozuba, na północ z potokiem Rydelowka graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 15 listopada 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 15 lutego 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą. Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 października 1881.

(7770 3—3) **Edykt.**

L. 24035. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sporze wekslowym Hermana Uteschil przeciw Franciszce Kamińskiej o 2000 zł. dla niewiadomej z miejsca pobytu Franciszki Kamińskiej kuratora ad actum w osobie adw. dra Leo z substytucyą adw. dra Proppera i tymże poleca, aby obowiązki kuratorskie sumienie według ustawy wykonywali.

Kuratorowi ustanowionemu doręcza się uchwałę z dnia 24 czerwca 1881 l. 14639.

O czem się Franciszkę Kamińską zawiadamia.

Kraków dnia 7 października 1881.

(7772 3—3) **Edykt.**

L. 9756. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi rozpisuje ponownie w celu zaspokojenia kwoty 27926 zł. 17 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie przymusową licytacyę dóbr Krasnostawce w tabuli kraj. galic. wedle Dom 221 pag. 8 n. 17 haer. na imię Wej. Cecylii z Zuckschwertów Teodorowiczowej zapisanych, w obwodzie Kołomyjskim położonych, która w dwóch terminach t. j. dnia 19 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze VI pod warunkami w t. s. edykcie z dnia 25 września 1879 l. 7073 ogłoszonym w urzędowej Gazecie Lwowskiej Nr. 254, 255 i 256 z roku 1879 się odbędzie, wyszczególniając tylko, że cena wywołania wynosi 62020 zł., a wadyum 6202 zł. w. a.

(7872 3—3) **Edykt**

L. 827. Odnośnie do edyktu z 16 lutego 1880 l. 652 ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej Nr. 108 oznajmia się, że celem ułatwienia licytacyjnej sprzedaży realności Jana i Hafii Drimuszów l. k. 52, 62 w Pasicznej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 191 zł. 84 ct., na terminie 30 grudnia o 10 godz., zniżono wadyum na 20 zł i że sprzedaż także niżej wartości szacunkowej 400 zł. nastąpić może.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 15 października 1881.

(7953 3—3) **Edykt.**

L. 713. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie przeprowadzi w dniach 15 grudnia 1881, 19 stycznia i 22 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności Franciszka i Maryanny Dudów pod l. 323 w Borzęcinie własnej

Cena szacunkowa 480 zł., wadyum 48 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

Radłów dnia 28 grudnia 1880.

(7956 3—3) **Edykt.**

L. 11249. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jakóba Horowitza w ilości 150 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do masy spadkowej Abrahama Horowitza na 4075 zł. ocenionej realności pod l. 1 i 58 w Sokalu na dzień 11 stycznia 1882 od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 203 zł. 75 ct. W tym terminie można nabyć realność tę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 1 października 1881.

(7865 3—3) **Edykt.**

L. 4582. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, iż celem ściągnięcia wierzytelności Jonasa Flachsiedera w kwocie 350 zł. z pn. dozwala się na przymusową publiczną ponowną sprzedaż realności pod lk. 12 w Inwałdzie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej Maurycego Kriegiera właśności będącej na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnej nabywczyni Teresy Skowronowej a do sprzedaży tej wyznacza się jeden termin w tutejszym sądzie na 12 grundnia 1881 o 9 rano

Realność sprzedana będzie na terminie za jakąbądź cenę.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa 461 zł.

Wadyum wynosi 47.

Wrazie sprzedaży wyznacza się równocześnie termin do dodatkowego wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na powyższej realności zabezpieczonych termin na dzień 16 stycznia 1882 o 9 rano na który wszystkich wierzycieli pod tym rygorem wraz z oryginalnemi dokumentami wzywa się iż wrazie nielikwidowania dotychczas nielikwidowanych wierzytelności domniemanie będzie że z ceny kupna zaspokojenia tych wierzytelności nie żądają.

Andrychów 15 września 1881.

(7933 3—3) **Edykt.**

L. 22247. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 dz. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Pinkasa Pimslera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi pod l. k. 285 m. a kat. 300/858 w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, z gruntu objętości 44 1/2 kw. sążni i stojącego na nim domu murowanego i oficyny drewnianej się składa, a na wschód z realnością Dawida Spiegelmana, na południe, z realnością Josla Schustera, na zachód z ulicą krawiecką a na północ z realnością Mojżesza Mechla Tagera graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 listopada 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisania, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia ostatniego stycznia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 6 września 1881.

(7927 3—3) **Obwieszczenie**

L. 9030. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 19 grudnia 1881, 23 stycznia i 27 lutego 1882 każdym razem począwszy od godz. 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 67 w Pławie położonej protokołem de pres 16 maja 1871 l. 1699 zastawniczo opisanej i ciała hipotecznego niestanowiącej.

Zakład wynosi 30 zł. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 2 listopada 1881.

(7928 3—3) **Edykt.**

L. 8715. W tutejszym sądzie wniósł Michał Kocoł pozew przeciw Michałowi i Maryannie Chamalom o 70 zł 50 ct. w. a. skargą depr. 13go grudnia 1880 l. 9516, na skutek której termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 stycznia 1882 o 10tej godzinie z rana wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych Michała i Maryanny Chamalów jest niewiadome, zatem na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie Jana Jedynaka, z którym sprawa niniejsza w myśl przepisów ustawy sądowej przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się przeto Michała i Maryannę Chamalów, aby na powyżej wyznaczonym terminie albo osobiście się stawili, albo przedstawili tutejszemu sądowi pełnomocnika, aby udzielili kuratorowi potrzebnych do ich obrony dowodów, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać, by musieli.

Ropczyce 28 października 1881.

(7954 3—3) **Edykt.**

L. 4195. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 13 grudnia 1881, 17 stycznia i 16 lutego 1882 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę połowy sumy 2000 zł. M. K. czyli 1050 zł. a. w. dla dłużnika Mendla Dominitza wedle dom. II. pag. 174 n. 3 on. na realności pod n. k. 36 w Radymnie ciężącej, na rzecz popierającego Mojżesza Rebhuna w celu zaspokojenia sumy 500 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1050 zł., wadyum 105 zł. a. w. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno dnia 23 października 1881

(7931 3—3) **Edykt.**

L. 42001. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Ponceta z powodu dozwolonej uchwałą z dnia 17 maja 1879 l. 21477 na rzecz Izaka A. Ettingera intabulacyi sumy 26000 zł. z pn. w stanie biernym sumy 63573 złr. na dobrach Uście zielone i Łuka ciążącej ustanowiony został kuratorem adwokat Dr. Zukotyński z substytucyą adw. Dr. Balka.

Oczem uwiadamia się niniejszym edyktem Józefa Ponceta z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną udzielił informacyę lub innego ustanowił pełnomocnika i tegoż sądowi podał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisze. Z c. k. sądu krajowego.

Lwów d. 1 października 1881.

(7817 1—3) **Edykt.**

L. 26518. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Pinkusa Herzoga kupca na Kazimierzu w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w w których ordyn. konk. z d 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę sądu krajowego Korytowskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Władysława Wilkosza w Krakowie z substytucyą pana adw. dr. Artura Leo w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17go listopada 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 12 stycznia 1882, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 lutego 1882, o godzinie 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 2 listopada 1881

(7945 1—3) **Edykt.**

L. 27178. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek firmy „Kops et Lustig“ jako też jawnych spólników Saula Kopsa i Saula Lustiga a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądowego Szybalskiego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Starzewskiego z substytucyą pana adw. dr. Schöna.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 6 grudnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku. gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 11 stycznia 1882, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 7 lutego 1882 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 10 listopada 1881.

(8042 1—3) L. 9596.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady prowadzącego księgi metrykalne izraelickie w okręgu metrykalnym Skałackim rozpisuje się konkurs do 31 grudnia 1881.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego i dokładną znajomość języków krajowych.

Rzeczona posada powierzoną będzie tylko godnemu zaufania obywatelowi państwa Austryackiego, wyznania mojżeszowego z mieszkaniem w Skałacie i zajmującemu się zatrudnieniem, które by go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Skałat dnia 28 października 1881.

(8017 1—3) **Edykt.**

L. 12589. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 19 grudnia 1881, 23 stycznia i 20 lutego 1882, odbędzie się w gmachu sądowym o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k 46 subr. 39 w Rzepienniku biskupim położonej, wedle wyk. hip l 46, dłużników Ludwika Mruka i Katarzyny z Osików Mrukowej własnej na zaspokojenie dwunastu rat po 12 zł. z pn. i kapitału 126 zł 84 ct. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie dłużnych.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł..

Akt opisania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się publiczność oraz wierzycieli, którzyby po dniu 20 stycznia 1881 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora adwokata Dr. Steczkowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 24 października 1881.

Edykt.

L. 12589. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Marcina Mruka i Ludwika Mruka, że wskutek podania zakładu kredytowego włośc. we Lwowie de praes. 7 marca 1881 l. 3371 o dozwolenie egzekucyi licytacyi ich realności pod l k. 46 w Rzepienniku biskupim położonej na satysfakcyę dwunastu rat po 12 zł. i resztującego kapitału 126 zł. 84 ct. z pn. ustanowiono dla nich kuratorem adw. Dr. Edwarda Zawkowskiego, któremu obronę swych praw powierzyć lub innego pełnomocnika sądowi wskazać winni.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 24 października 1881.

(8022 1—3) **Edykt.**

L. 7480. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Reislę Unger, iż przeciw niej i Józefowi Unger wniosła Freida Baumenu pozew pto. 50 zł. w. a. z pn., który do rozprawy drobiazgowej w dniu 18 listopada 1881 o godzinie 9 rano odbyć się mającej zadekretowano i w tej sprawie dla niej Sebastyana Kałamarza z Łańcuta kuratorem ustanowiono.

Wzywa się tedy Reizlę Unger, aby przed powyższym terminem środków dowodowych swemu kuratorowi dostarczyła lub sobie innego zastępcę obrała, w przeciwnym razie skutki złe ztąd wynikły sama sobie przypisać będzie musiała.

Łańcut dnia 22 września 1881.

(8023 1—3) **Edykt.**

L. 5954. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 7 grudnia 1881 jako na pierwszym na dniu 19 stycznia 1882 jako na drugim, każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 w Małnowie położonej do Gedalego Wittmann należącej na zaspokojenie pretensyi Herscha Katz z Krakowca w kwocie 310 zł. z pn. zdołożeniem, ze na tych terminach realność ta tylko po wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie wrazie zaś nie sprzedania wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 22 lutego 1882.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 250 zł. w. a.

Zakład 25 zł.

Warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mościska 29 października 1881.

(8027 1—3) **Edykt.**

L. 5985. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu otwarł konkurs do majątku Kalmana Perlsteina, kramarza towarów bławatnych w Nowym Sączu

Komisarzem konkursu zamianował c. k. adjunkta sądu obwodowego w Nowym Sączu Ludwika Miskyego, tymczasowym zarządcą dra Schornsteina adwokata w Nowym Sączu, termin do wyboru zarządcy i wydziału wierzycieli wyznaczył na 24 listopada, 1881 do zgłoszeń do dnia 7 grudnia 1881, a do likwidacyi i wolnego wyboru zarządcy oraz wydziału wierzycieli na 29 grudnia 1881 o godzinie 9 rano, a wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa się, aby wnieśli i likwidowali swoje pretensye co do należności i stopnia, chociaż by o takowe spór był w toku. Wierzyciele, którzy staną na terminie 24 listopada 1881 powinni złożyć dokumenta wykazujące ich pretensye. Dalsze ogłoszenia w tym konkursie zamieści się w Gazecie Lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 3 listopada 1881.

(7881 1—2) **Auszug.** Z. 9374.

Aus der in der „Gazeta Lwowska“ und in dem Czernowitzer Zeitung vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung wegen Lieferung fertiger Schafwoll-Monturs-Erfordernisse für das k. k. Heer für das Jahr 1883.

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt den Bedarf an fertigen Monturs- und Material-Erfordernissen aus Schafwolle für das k. k. Heer vom Jahre 1883 an im Wege der Privat-Industrie durch Groß-Unternehmer (Consortien) zu beschaffen.

Der Gegenstand und die Menge des Bedarfes erscheint in den Vertrags-Entwürfen angeführt, welche bei den Handels und Gewerbe-Kammern, bei der k. k. Militär-Intendanz zu Lemberg und im Monturs-Filial-Depot zu Jaroslau zur Einsicht aufliegen.

Die gehörig adjustirten Offerte sind unmittelbar dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium zu überreichen, und haben daselbst bis längstens 16 Jänner 1882, 12 Uhr Mittags einzulangen.

K. k. Militär-Intendanz zu Lemberg.

(8029 1—3) **Dyetaryusz** L. 99.

obznajomiony najzupełniej z manipulacyą sądową posiadający dobry koncept znajdzie natychmiast umieszczenie przy c. k. sądzie powiatowym w Gwoździcu.

Informacya co do płacy miesięcznej udzieli ts ekspedyt.

Drelichowski.

(8025 1—3) **Edykt.**

L. 10106. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku hipotecznego we Lwowie w resztującej kwocie 2373 zł. w. a. 60 ct. w. a. odbędzie się przy trzech terminach tj. dnia 12 grudnia 1881, 16 stycznia i 17 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze VI przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. $462^{2}/_{4}$ w Kołomyi na dworniańskiem przedmieściu położonej, wedle Dom. III. pag. 212 n. 8 haer., dłużnika Dawida Wolfa własnej.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 5500 zł. w. a. przyjętą.

Wadyum wynosi 550 zł.

Gdyby realność ta przy powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 17 lutego 1882 o godzinie 4 po południu w biurze VI.

Dla niewiadomych sądowi wierzycieli, dla tych, którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczonymi być nie mogły, jakoteż dla tych, którzy po dniu 10 września 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo rzeczowe do sprzedać się mającej realności uzyskali, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Zakrzewskiego i temuż uchwałę niniejszą się doręcza.

Inne warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi lub odpisanemi.

Kołomyja dnia 27 października 1881.

Doniesienia prywatne.

Kucharki Pokojowe Niańki każdego czasu dostarczyć może Biuro wywiadowcze **J. BIRKLEGO we Lwowie**, Rynek l. 26. 1 piętro. (7939 1—4)



10% niżej cen fabrycznych
nabyć można z najlepszych fabryk
fortepiany i pianina
w składzie fortepianów
JANA BALKO
we Lwowie (5752 26—30)
przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

Ogłoszenie licytacyi.

(7963 1—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe w dniu 30 września 1881 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie**, towary łokciowe, **futra, suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 12, 13 i 14 grudnia 1881 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek.

Lwów, dnia 12 listopada 1881.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^{1}/_{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (3931 7—?)

Cukiernia z wszelkiemi zapasami, całem urządzeniem mieszkalnem, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami **do sprzedania w Jarosławiu.** (7689 2-3)

Ludwik Bogdanowicz.

PRACOWNIA
sukien i okryć damskich
oraz
Zakład
nauki kroju i szycia bielizny
J. Jurkiewicz
ul. Halicka l. 44 na dole.

Przyjmuje szycie na maszynie, hafty, obszywanie dziurek oraz naprawę bielizny, jako to: wstawianie przodów, rękawów, itd., po nader niskich cenach. (7568 5—6)

Poszukuje się panienek do nauki kroju, rozpoczynającej się 1 listopada.

Przez całą zimę ciągle świeże

Kalafiory
włoskie
w dużych. pięknych różach
po 80 ct. kilogram
poleca handel
St. Markiewicza
we LWOWIE w Rynku l. 42.
(7497 4—?)

Ogłoszenie.

Do sprzedania **6 buhajków.** rasy szwajcarskiej Simental i Moutefon. Bliższe szczegóły udzieli: Zarząd dóbr **w Bilce szlacheckiej,** poczta **Gaje.** (7969 3—3)

Sezon 1881/82.
Zupełnie świeży transport
Chińsko-rossyjskiej
HERBATY
zbioru majowego
(5880 30—?) *poleca*
Handel
Karola Bałłabana
we LWOWIE

½ klo. **Congo cesarskiej**	zł.	2.—
½ „ **Familijnej**	„	3.—
½ „ **Melang** de Moskau	„	4.—
½ „ **Imperial** biało-kwiecist.	„	5.—
½ „ **najlepszego proszku**	„	1.40
1 but. **Rumu starego** bremskiego	„	1.40
1 „ **Rumu Jamaika** wyśmien.	„	1.10
1 „ **Cognacu starego**	„	2.50
½ kilo. angielskich ciast do herbaty Alberty L. Czyńskiego z Jarosławia	„	1.20

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Słowo o używaniu pościeli

do uwzględnienia dla gospodyń domowych, hotelów i dla wszystkich, którzy na zdrowej pościeli sypiać chcą.

Tylko sucha, ciepła i świeża pościel jest przyjemną i do sypiania przez lekarzy zalecaną. Pościel, napełniona słomą, sianem lub inną materyą roślinną, staje się po krótkiem używaniu wilgotną, a zatem dla zdrowia szkodliwą. Polecamy przeto w celu usunięcia tej wielkiej niedogodności nasze wyborne, eleganckie i wielkie, prawdziwem arabskiem włosieniem końskiem napełniane (7650 1—?)

materace

obciągnięte najwyborniejszym cwylichem 185 centm. długie a 90 centm. szerokie, po bardzo niskiej cenie **18 zł. od sztuki.** Zlecenia uskuteczniamy najściślej za przesłaniem należytości lub za pobraniem.

J. Bugányi et Comp.
Wiedeń, Weissgärber, Krieglergasse.

CZYTELNIA
Karola WILDA
we Lwowie
otwartą jest napowrót bez przerwy
(pod kontrolą c. k. sądu i zarządu masy)
i pod warunkami od dawna znanemi, bardzo przystępnemi. (7367 4—6)

Książki polskie, francuskie, niemieckie i angielskie, wymieniać można **codzień** (z wyjątkiem niedziel) od 9tej do 12 i od 2 do 7mej.

OSTATNI WYNALAZEK
Mydło IXORA
ED. PINAUD
37, Boulevard de Strasbourg, 37
PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem, ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek. Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło nie posiada równego sobie.

(329 14—18)

Marony

Netto 4⁸/₁₀ klo. dużych	. . . .	złr.	1.90
„ 4⁸/₁₀ „ średnich	. . .	złr.	1.70

Powidła

„ 4²/₁₀ klo. najlepszy gatunek .	złr.	2.—
„ 4²/₁₀ „ średni	złr.	1.70

Śliwki suszone

„ 4⁸/₁₀ klo. wyborne	złr.	2.25
„ 4⁸/₁₀ „ doskonałe	złr.	2.10

Orzechy

„ 4⁸/₁₀ klo włoskie duże .	złr.	2.10
„ 4⁸/₁₀ „ „ średnie .	złr.	1.80
„ 4⁸/₁₀ „ laskowe włoskie duże	złr.	2.90

Karafioły

„ 2 stk.=4 klo. z opakowaniem	złr.	1.60
„ 3 do 4 = 4 klo. „	złr.	1.80

Migdały

„ 4⁸/₁₀ klo. słodkie wyborne .	złr.	6.20

Daktyle

„ 4 klo. aleksandryjskie . .	złr.	3.80

Winogrona

podług możności 4²/₁₀ klo. od 2.70 do 3 złr.

Marmulada Morelowa

Netto 3½ klo. z opakowaniem fran.	złr.	6.70
„ 1 „ nie frankowane . .	złr.	1.80

Towary niekonwenujące nazad przyjmuję.
Cennik na żądanie wysyłam.

Tomasz Gurowicz
Budapeszt. (7937 2—15)

Biuro wywiadowcze i ogłoszeń
J. Polińskiego
we Lwowie
ulica Karola Ludwika licz. 5

pośredniczy w kupnie i sprzedaży **dóbr ziemskich,** kamienic i realności, tudzież przy dzierżawach, rekomenduje **Nauczycieli domowych, Guwernantki i Bony, Oficyalistów prywatnych** wszelkich kategoryj, **Rzemieślników dworskich,** także wszelką

Służbę pokojową i kuchenną.

Przyjmuje **ogłoszenia** (inseraty) do wszystkich krajowych i zagranicznych dzienników, wyrabia **wiza paszportów** i t. d.

(7733 3—3)

!!! Cztery wielkie medale zasługi i list pochwalny!!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.
Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

Woda ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający, płeć ... szorstka i grzybiasta pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które ... ej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 zł.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawd... unikatem ... sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ... żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie prz... ło twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. **Cena pudełka 1 złr.**

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY
cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżona i odmłodzona. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Janrogiewicza w Tarnopolu i u Karz... Podhajcach.

J. IHNATOWICZ
magister farm. i chemik sądowy.
(1527 44—?)

Williama Lassona „Hair-Elixir"

zajmuje niezaprzeczenie **pierwsze miejsce** pomiędzy **wszystkiemi** dotąd na wzmacnianie i porost włosów zalecanemi środkami.

Nie posiada on wprawdzie tej własności, aby na miejscach, gdzie już żadnych nie ma korzeni, nowe włosy **wytwarzać** (gdyż środek taki nie istnieje, chociaż to już niejednokrotnie o wielu innych tynkturach **mylnie** w dziennikach donoszono), jednakże wzmacnia on skórę i korzenie **o tyle i w ten sposób,** że wypadanie włosów w bardzo krotkim czasie ustaje i z korzeni, jak długo tylko takowe zupełnie jeszcze nieobumarły nowy włos wytwarza jak to już **wielokrotnie praktycznie** stwierdzono.

Na barwę włosów środek ten nie ma żadnego wpływu i nie zawiera **żadnych zdrowiu szkodliwych składników.** — WYŁĄCZNA sprzedaż na Lwów w głównym magazynie perfumeryi pana **IGNACEGO JAHLA,** Plac Maryacki, Hotel Langa.

William Lasson, Londyn, Paryż & Berlin.

(5022 16—?)

Płeć.



Jednym z głównych w... piękności jest płeć. Nawet mniej forremna twarz może nas zachwycić, jeżeli znajdziemy płeć bez zarzutu. Ale tak... ajregularniejsza piękność dopiero wtedy zasłuży sobie na pochwałę jeżeli będzie czysta, lśniąca, i ml dzieńczo świeżej płci Liczna ilość pań nie może mieć pretensyi do piękności, jeżeli płeć ich nie zadawalnia. Ażeby sobie piękną i świeżą płeć aż do późnej starości zapewnić, należy używać, przez wielu znakomitych mężów, a to pr f Pyefluch w Londynie, prof Raspi, dr. Jüngera, dr. Rudnitz poleconego, od 14 lat z nadzwyczajnym skutkiem przez tysiące używany **balsam brzozowy Lengiela.** Ten ulubiony kosmetyk uzdrawia w skutek szkodliwego bielidła, namiejętności, lub z powodu innych przyczyn zbrzydłą płeć, a nawet w skutek ospy oszpeconą twarz przywraca do zupełnej gładkości. Czyni zwiędłą i zeschłą skórę znowu świeżą i gładką i nadaje jej przyjemny koloryt, na co głównie starsze panie i panowie uwagę zwracają. Że oprócz *dr. Lengiela balsamu brzozowego* nie ma lepszego i niezawodniejszego środka na upiększenie i konserwowanie twarzy, świadczą ci. którzy takowego używali. Cena dzbanuszka złr. 50 ct — W... do nabycia w apt. *Zygm. Ruckera.* (2621 43—?)

Przeciw wyłysieniu
porastania włosów i tworzeniu się łupieży
...odnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie



OLEJ TANNINOWY
Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. „Skuteczność tego środka już wypróbowałem, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.

Marienbad dnia 18 sierpnia 187... **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!

Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.

Bakowa dnia 3 stycznia 1880.

wdzięczny
...ettkol, zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po 2 i 1 zł. we L... lica ... w CZERNIOWCACH u *J. Golichowskiego*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z ... uprzyw...